Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

# GAZETA KRAKOWSKA

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

NR INDEKSU 35015
PLISSN0208-7693

Kraków • Nowy Sącz • Tarnów ■ Środa, 1988—01—06 ■ Nr 3 (12102) ■ Rok XL ■ Cena 10 zł ■ Wyd. 1

## Wybrane z zagranicznego serwisu PAP

(S) Na zaproszenie przewodniczących obu izb Rady Najwyższej ZSRR w Moskwie przebywa z wizytą członek Biura Politycznego KC PZPR, wicemarszałek Sejmu PRL **Mieczysław Rakowski.** We wtorek przeprowadził on rozmowy w Instytucie Gospodarki Światowego Systemu Socjalistycznego Akademii Nauk ZSRR, w redakcji dziennika „Izwiestia" i w moskiewskim Instytucie Zarządzania.

● Grupa państw arabskich w piśmie przesłanym we wtorek na ręce sekretarza generalnego ONZ **Javiera Pereza de Cuellara** zwróciła się o zwołanie w trybie pilnym Rady Bezpieczeństwa w celu rozpatrzenia sytuacji na okupowanych ziemiach arabskich.

● W Stanach Zjednoczonych oficjalnie potwierdzono rozpoczęcie naziemnych prób silnego lasera chemicznego, który uważany jest za jeden z pierwszych komponentów inicjatywy obrony strategicznej (SDI).

● Minister spraw zagranicznych RFN **Hans-Dietrich Genscher** skrytykował rozpoczęcie przez Stany Zjednoczone produkcji binarnej broni chemicznej. „Ludzkość potrzebuje jak najszybszego zakazu broni chemicznej, a nie doskonalenia jej nowych typów" — oświadczył minister podczas spotkania z dziennikarzami w Bonn.

● Premier Wielkiej Brytanii **Margaret Thatcher** ponownie wypowiedziała się przeciwko wprowadzeniu globalnych sankcji gospodarczych przeciwko RPA.

● Kurs dolara na światowych giełdach walutowych

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)

Główny temat rozmów: nowe formy organizacji pracy

# Członkowie kierownictwa partii wśród robotniczych załóg

**Wojciech Jaruzelski spotkał się z liderami grup partnerskich w warszawskim „Polamie" ■ Zbigniew Messner rozmawiał z załogą „Telkomu"**

**WARSZAWA (PAP). Sprawy wdrażania grupowych form organizacji pracy oraz postępu technicznego — to główne wątki rozmów podczas wczorajszych wizyt członków kierownictwa partii — Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR — wśród robotniczych załóg w wielu miejscowościach.**

**Wojciech Jaruzelski** przebywał w Zakładach Hutniczych Metali Wysokotopliwych „Polam" w Warszawie, które są jedynym w kraju specjalistycznym producentem wyrobów z wolframu i molibdenu. I sekretarz KC PZPR interesował się przede wszystkim rozwiązaniami dotyczącymi nowych form organizacji pracy. W zakładzie funkcjonuje 11 zespołów brygadowych, z których pierwszy powstał w czerwcu 1986 r. Zatrudniają one łącznie ok. 200 osób; w zespołach widoczny jest znaczny wzrost wydajności pracy, a w ślad za tym zarobków.

W. Jaruzelski spotkał się z liderami grup partnerskich rozmawiając z nimi o zasadach działania brygad, trudnościach i przeszkodach na jakie napotykają oraz szansach upowszechnienia tego systemu.

Inny charakter miała druga tego dnia wizyta Wojciecha Jaruzelskiego — w zakładach „Hydomat", specjalizujących się w konstruowaniu i produkcji pras oraz oprzyrządowania do tych urządzeń. Ponieważ przedsiębiorstwo to nie zajmuje się produkcją wielkoseryjną — zespoły partnerskie miałyby tu znacznie mniejsze pole do działania. Tu natomiast stawka jest postęp techniczny.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Jubileuszowa sesja naukowa

## 30 lat współpracy Akademii Nauk Polski i ZSRR

### W. Jaruzelski przyjął delegację radzieckich uczonych

**WARSZAWA (PAP).** Od 21 grudnia 1957 r. — daty podpisania przez profesorów **Aleksandra Niesmiejanowa** i **Tadeusza Kotarbińskiego** pierwszego porozumienia w tej sprawie — datuje się współpraca Polskiej Akademii Nauk i Akademii Nauk ZSRR. 5 bm. w Pałacu Staszica w Warszawie odbyła się nawiązująca do tej rocznicy uroczysta sesja jubileuszowa, w której wzięli udział polscy i radzieccy uczeni. W toku obrad omówiono dotychczasowy zakres, formy i rezultaty współpracy, a także sformułowano

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)

Konferencja prasowa rzecznika rządu

# Polsce nie tyle potrzebne są gesty symboliczne, co żmudne a solidne wzmacnianie konstrukcji porozumienia narodowego, również przez rozszerzanie jego bazy społecznej i politycznej

**WARSZAWA (PAP).** Na pierwszej w tym roku konferencji prasowej z korespondentami zagranicznymi i dziennikarzami krajowymi spotkał się 5 bm. rzecznik rządu **Jerzy Urban.** Odpowiedział na kilkanaście pytań.

**— Do „Polityki" wpłynął list, nazwany otwartym, od historyka JERZEGO HOLZERA. Adresatami są WOJCIECH JARUZELSKI i LECH WAŁĘSA. Docent Holzer wzywa do spotkania się, porozumienia i zgodnego współdziałania w rozwiązywaniu polskich problemów. Jaki jest stosunek władz do takich inicjatyw? („Polityka").**

— Ponieważ list nie był publikowany, nie będę polemizował z ocenami, które zawiera — odparł rzecznik. Jego istotą jest wezwanie, o które pyta redakcja „Polityki", i które jest jednym z tych, jakie obecnie napływają od niektórych uczestników tzw. opozycji. Nie zamierzam komentować, czy wezwanie docenta Holzera wyrasta z dobrej woli i czy ją wyraża. Każdy głos patriotycznego zatroskania przyjmujemy z uwagą i traktujemy z powagą. W polityce liczą się jednak nie tylko intencje.

Dlaczego akurat teraz od części dawnych przywódców i doradców „Solidarności" — a do grona doradców należał także docent Holzer — płyną pojednawcze gesty? Skłonność ta wynika z dzisiejszej kondycji tej grupy. Jest ona podzielona i coraz bardziej skłócona, a główna jej myśl — to negować i bojkotować to, co czynią władze Ci ludzie obecnie już sami oceniają swój „krajobraz po bitwie", podobnie jak ja teraz. Przykładem — oświadczenie mazowieckiej grupy **Zbigniewa Bujaka,** które niedawno omawiałem na konferencji prasowej. W tej sytuacji nie możemy być pe-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Z obrad sesji Rady Narodowej m. Krakowa

# Rolnictwo na peryferiach wielkiego miasta

### Prof. Henryk Jabłoński honorowym obywatelem Krakowa

**(Inf. wł.)** Problemy związane z rolnictwem zdominowały tematykę obrad wczorajszej sesji Rady Narodowej m. Krakowa. Radzono nad kierunkami rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej aglomeracji krakowskiej do roku 2000. Charakterystyczne jest użycie zwrotu „aglomeracja krakowska" — oznacza to bezsprzecznie, że mamy do czynienia z resztkami rolnictwa, jakie pozostało wokół Krakowa z chwilą zmian w podziale administracyjnym. Rzec można, że cały pakiet problemów związanych z rolnictwem podkrakowskim i zaopatrzeniem aglomeracji w żywność, jest konsekwencją tamtych zmian. Ogromna część bazy przemysłu rolno-spożywczego przypadła w udziale sąsiednim województwom. I nie byłoby sprawy, gdyby nie fakt, że biurokratyczne rygory rządzące obrotem rolno-spożywczym stworzyły trudne do sforsowania granice między

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Dla ludzi przedsiębiorczych

# Często „zielone światło" oznacza u nas znak „stop"

### Bulwersujący przykład rzemieślnika z Bielawy

**WAŁBRZYCH (PAP).** W sytuacji ostrego kryzysu mieszkaniowego, każda inicjatywa mogąca go złagodzić, jest cenna i zasługuje na uwagę. Tym bardziej zatem bulwersuje, że przedsiębiorczość niektórych osób hamowana jest przez nieżyciowe przepisy i ludzi bez wyobraźni.

**Dariusz Paterek** z Bielawy w woj. wałbrzyskim jest rzemieślnikiem nietypowym. W 1986 r. w osiedlu w Nowej Rudzie oddał 40 mieszkań całkowicie wykończonych, a ponadto pracownicy zatrudnieni w jego zakładzie zagospodarowali osiedle buforowe w tym mieście i wykonali tam roboty dachowe. W ub. r. firma wybudowała ok. 60 mieszkań. Oprócz tego buduje kilka obiektów poza terenem województwa. Rzemieślnik z Bielawy ma specjalistyczny sprzęt oraz zaplecze produkcyjno-magazynowe. Brakuje mu jednak ludzi. Dlatego wystąpił do Urzędu Miejskiego w Bielawie z prośbą o zezwolenie na zwiększenie zatru-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Korespondencja z Bonn specjalnie dla „Gazety Krakowskiej"

# My socjaldemokraci będziemy popierali rząd federalny we wszystkim, co będzie służyło dalszemu pojednaniu z Polską

### Wywiad z przewodniczącym SPD oraz jej frakcji parlamentarnej w Bundestagu dr HANSEM JOCHENEM VOGLEM

**Hans-Jochen Vogel** należy od wielu lat do czołowych polityków SPD. Po ukończeniu studiów prawniczych i uzyskaniu stopnia naukowego doktora praw podjął pracę zawodową na różnych szczeblach rządu krajowego w Bawarii. Z SPD związany jest od 1950 r., pełniąc między innymi z jej ramienia funkcję burmistrza Monachium w latach 1960—1972, a więc w stolicy kraju związkowego rządzonego bez przerwy przez CSU. Jego przyrodni brat Bernhard Vogel należy do czołowych polityków CDU i pełni obecnie funkcję premiera krajowego rządu w Nadrenii-Palatynacie. Hans-Jochen Vogel jest deputowanym do Bundestagu od 1972 r., pełniąc zarazem w rządzie SPD FDP funkcję ministra budownictwa, przestrzeni i budowy miast (1972—1974), a następnie sprawiedliwości (1974—1981). W Zarządzie Federalnym SPD zasiada od 1970 r., będąc przejściowo delegowanym także na przewodniczącego SPD i burmistrza Berlina Zachodniego w 1981 r. Po przejściu SPD do opozycji w 1983 r. został wybrany przewodniczącym jej frakcji parlamentarnej w Bundestagu oraz wiceprzewodniczącym partii. Po ustąpieniu Willy Brandta został w 1987 r. wybrany przewodniczącym SPD. Vogel przebywał kilkakrotnie w Polsce i posiada duże zasługi w działaniu na rzecz porozumienia i normalizacji stosunków PRL — RFN.

*— SPD występowała od wielu lat na rzecz odprężenia i rozbrojenia między Wschodem i Zachodem. Jakie możliwości wpływania na powyższe procesy posiada ona obecnie jako duża partia opozycyjna w Republice Federalnej?*

— Od wielu lat SPD działa inicjująco jako siła polityczna na rzecz odprężenia między Wschodem a Zachodem. Dla nas rozbrojenie i kontrola zbrojeń nigdy nie były wyłącznie sprawami natury czysto taktycznej: uznajemy ich centralne znaczenie dla zapewnienia pokoju w Europie i wyciągnęliśmy z tego praktyczne konsekwencje. SPD prowadziła powyższą politykę jako partia rządząca, a obecnie czyni to nie mniej konsekwentnie po bońskim zwrocie 1982 r. Jako duża partia opozycyjna ponosimy cząstkę odpowiedzialności politycznej za to, aby z tego kraju wychodziły impulsy na rzecz pokoju, odprężenia i rozbrojenia. Nie ustaniemy w wysiłkach, aby polityka rządu federalnego była zgodna z powyższą odpowiedzialnością, zdając sobie sprawę z tego, iż jesteśmy tego samego zdania, co zdecydowana większość naszego społeczeństwa.

*— Jak widzi Pan porozumienia amerykańsko-radzieckie z 7 grudnia 1987 r. na temat rakiet średniego zasięgu?*

— SPD popiera bez zastrzeżeń radziecko—amerykański układ odnośnie daleko idącej likwidacji rakiet średniego zasięgu. Porozumienie powyższe może stanowić sygnał do

(DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

# Kodeks Behema w Jugosławii

**(Inf. wł.)** Kodeks Behema prezentowaliśmy w kolorze na naszych łamach w czasie wizyty papieża w Polsce w czerwcu ub r. Onegdaj w ambasadzie PRL w Jugosławii odbyła sie uroczystość przekazania faksymile Kodeksu Behema Bibliotece Narodowej Serbii w Belgradzie. Dar wręczył ambasador PRL w Jugosławii **Czesław Piotrowski** w towarzystwie wydawcy — dyrektora redaktora naczelnego Krajowej Agencji Wydawniczej **Dobrosława Kobielskiego.** Wreczono także honorowe dyplomy przedstawicielom jugosłowiańskich instytucji zaangażowanych w realizację dzieła.

Cenny dar, który powstał w krakowskim oddziale KAW, stanowi wyraz uznania i podziekowania dla jugosłowiańskich partnerów, którzy wy-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Wybory radnych (I)

# Wcześniejsze głosowanie

W roku bieżącym odbędą się wybory do rad narodowych wszystkich szczebli. W związku z tym Rada Państwa przyjęła założenia zmian ordynacji wyborczej do tych ciał przedstawicielskich. W porównaniu z dotychczas znanymi nam zasadami ustalania kandydatów jak i wyłaniania radnych, ogłoszone założenia przynoszą wiele istotnych modyfikacji. Ujęte są one wariantowo, zaś konsultacja społeczna przesądzić ma o tym, które z proponowanych rozwiązań zyskają sobie więcej zwolenników.

Zwykle było tak, że termin wyborów ustalano po upływie kadencji rad narodowych. Tym razem proponuje się, aby było inaczej. Głosowanie ma się odbyć jeszcze w trakcie trwania kadencji obecnie funkcjonujących rad. W przypadku przyjęcia tej propozycji oczywiście nie nastąpi skrócenie kadencji wspomnianych ciał przedstawicielskich, gdyż kadencja nowych rad rozpocznie się w dniu następnym po wygaśnięciu mandatu obecnie pracujących radnych.

Jakie są motywy tak sformułowanej propozycji? Rada Państwa w ogłoszonych założeniach zmian ordynacji wyborczej odpowiada, że chodzi o to *„...by uniknąć zbyt długiej międzykadencyjnej przerwy w działaniu rad narodowych. Rozwiązanie to powinno służyć intensyfikacji pracy rad narodowych. W praktyce pozwoli ono na ustalenie stałego terminu kończenia i rozpoczynania kadencji rad narodowych".* Wydaje się, że przedstawione motywy są jasne i uzasadnione troską o możliwie szybkie przejmowanie przez nowo wybranych radnych ciążących na nich społecznych obowiązków.

W sposób dwuwariantowy ujęto problem uczestniczenia w akcie głosowania wyborców, w zależności od miejsca ich zamieszkania. I tak według I wariantu spisami wyborców objęte byłyby osoby posiadające czynne prawo wyborcze, zameldowane w gminie, mieście lub dzielnicy na pobyt stały lub przebywające tam w związku z odbywaniem służby wojskowej.

II wariant rozszerza spis wyborców także o osoby zameldowane w gminie, mieście lub dzielnicy na pobyt czasowy związany z pracą lub nauką, jeśli osoby te zgłoszą w organie ewidencji ludności zamiar udziału w wyborach w miejscu czasowego pobytu.

Wariant II jest właściwie powtórzeniem dotychczasowej praktyki wyborczej, zaś wariant I stanowi istotną modyfikację. Przy jego konstruowaniu wzięto pod uwagę element stałego związania wyborcy z terenem, o którego rozwoju i codziennym życiu decydować mają wyłonione rady narodowe. Brak takiego stałego związania prowadzić może do wyborczej „neutralności", co wobec innych proponowanych w założeniach rozwiązań byłoby zjawiskiem niepożądanym.

(hań)

Z powodu braku oleju napędowego

# Kolej zawiesza kursowanie niektórych pociągów

**WARSZAWA (PAP).** Narastają kłopoty kolei spowodowane niedoborem oleju napędowego. Po przeprowadzeniu analizy zapasów okazało się, że wystarczą one na 2—3 dni eksploatacji, podczas gdy powinny zapewnić normalne funkcjonowanie kolei w okresie 7—10 dni. Przy obecnym zużyciu oraz dostawach tych paliw, ich ilość może się okazać w najbliższym czasie niewystarczająca, zwłaszcza przy wzroście przewozów pasażerskich w okresie ferii zimowych. Zużycie — z czym się należy liczyć — znacznie zwiększy się również z nadejściem prawdziwej zimy. Sprzęt odśnieżny pożera spore ilości oleju napędowego. Po-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

# Będą nowe telefoniczne łącza międzynarodowe

**WARSZAWA (PAP).** Mieszkańcy stolicy dzwonić mogą bezpośrednio do 19 krajów Europy. Abonenci z kilku innych okręgów telekomunikacyjnych Polski — do rozmówców z 13 krajów. Czynione są starania aby podobne udogodnienia objęły posiadaczy telefonów we wszystkich mia-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

# KRÓTKO

**(S) Z OKAZJI** święta narodowego — 9. rocznicy proklamowania Ludowej Republiki Kampuczy I sekretarz KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa **Wojciech Jaruzelski** i prezes Rady Ministrów **Zbigniew Messner** przesłali depeszę gratulacyjną do sekretarza generalnego KC Ludowo-Rewolucyjnej Partii Kampuczy, przewodniczącego Rady Państwa LRK **Heng Samrina** i przewodniczącego Rady Ministrów LRK **Hun Sena.**

**PRZEDSTAWIONY** 28 grudnia w Sejmie projekt budżetu państwa na 1988 r. (wraz z towarzyszącymi planami finansowymi) jest obecnie analizowany w komisjach sejmowych.

**DWAJ** specjaliści z Politechniki Warszawskiej **Kazimierz Hapka** i **Marek**

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)

Czytelnicy nie zawiedli

# Pomoc dla osieroconych dzieci

Los osieroconych dzieci, którym 22 grudnia br. poświęciliśmy artykuł pt. „...mieć udział w radości dzieci" wzruszył naszych Czytelników. Dostaliśmy wiele listów i telefonów od osób i instytucji, wyrażających chęć przyjścia im z pomocą. Pierwszy telefon w tej sprawie otrzymaliśmy od prezesa Spółdzielni Pracy „Dunajec" w Nowym Targu. Pracownicy pewnej firmy w Krakowie zebrali 14.500 zł. Przedstawiciel, wręczający nam pieniądze, nie ujawnił ani swego nazwiska ani zakładu, który reprezentował.

**Tadeusz Miksa** z Nowej Huty razem z nami złożył wizytę rodzinie Smendrów i osobiście wręczył im 2.000 zł oraz cenną garderobę i kilka par butów. **Zofia Matyjaszek** z Brzeszcz przyjechała do nich z prezentami, wśród których była odzież, żywność i słodycze.

Wszystkim ofiarodawcom w imieniu dzieci serdecznie dziękujemy.

**Osobom i instytucjom zainteresowanym sytuacją sierot, a chcącym udzielić im pomocy bez pośrednictwa redakcji, podajemy dokładny adres: Sławkowice 9 — poczta 32-041 Biskupice, woj. krakowskie.**

Przy okazji — chcieliśmy dodać, że Urząd Gminy w Biskupicach dotrzymał przyrzeczenia i rozpoczęto tam budowę drogi.

(a.k.)

## Szybki odzew Krakowskiego Wydawnictwa Prasowego

**Wstrząśnięci sierocą dolą postanowiliśmy przyjść rodzinie Smendrów z natychmiastową pomocą przekazując na ich rzecz kwotę 100.000 zł, z przeznaczeniem na remont domu i deklarując gotowość bezpłatnego przyjęcia dzieci na nasze zimowisko w okresie ferii.**

**Równocześnie prosimy inne zakłady pracy i osoby prywatne o przyjście z pomocą tej nieszczęśliwej rodzinie. Trzeba zrobić wszystko, żeby osierocone rodzeństwo mogło nadal być razem w rodzinnym domu.**

**Służba socjalna KWP (ul. Wielopole 1, I p. p. nr 106, tel. 22-10-83) przyjęła na siebie prowadzenie akcji pomocy, o której przebiegu powiadamiać będziemy Czytelników na łamach „Gazety Krakowskiej" z wymienieniem listy ofiarodawców.**

**Apelujemy szczególnie do przedsiębiorstw specjalistycznych o pomoc rzeczową.**

**Dyrekcja i kolektyw pracowniczy Krakowskiego Wydawnictwa Prasowego Kraków, ul. Wiślna 2**

1987 1988 TURNIEJ CZTERECH SKOCZNI

Red. A. Stanowski telefonuje z Bischofshofen

# Hossa Nykaenena, bessa - dolara!

**Z Innsbrucka do Bischofshofen jest około 200 km. Jechałem przez najpiękniejsze doliny alpejskie, nigdzie ani gramu śniegu! W St. Johann stoi bezczynnie 19 wyciągów. Innsbrucki „Kurier" podał, że Austriacy stracili już do tej pory kilka, a może kilkanaście milionów szylingów.**

Dopiero kiedy odbiliśmy drogą na Muelbach, pnąc się w górę krętymi serpentynami,

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Dyskutujemy nad nową ordynacją wyborczą

# Pod numerem 21-22-69 czekamy na wypowiedzi Czytelników

### Do przekazania własnych przemyśleń i opinii zapraszamy w godzinach od 12 do 14

*„Dobrze się stało* — powiedział jeden z rozmówców podczas wczorajszego dyżuru telefonicznego na temat nowej ordynacji wyborczej — *że Rada Państwa przedłożyła założenia zmian do szerokiej dyskusji społecznej. Być może w toku publicznej rozmowy projekt ordynacji zostanie tak dopracowany, aby spełnił powszechne oczekiwania w sprawie kształtu wyborów".*

O czym więc usłyszeliśmy od naszych Czytelników?

Najwięcej pozytywnych opinii uzyskała zapowiedź zniesienia preferencji wyborczej. Zdaniem naszych rozmówców uaktywni to wyborców i zachęci ich do lepszego zapoznania się z kandydatami na radnych. Dotąd bowiem głosujący mogli zachowywać się zupełnie biernie: wystarczyło wrzucić do urny kartkę. Obecnie trzeba będzie wyrazić swoje zdanie przez skreślenie jednego z kilku nazwisk.

Padły pewne propozycje odnośnie zgłaszania kandydatur. Rozmówcy sugerowali, aby propozycje kandydatów na radnych mogły być wysuwane przez jakąś grupę osób, przykładowo przez tysiąc mieszkańców danego osiedla. Mówiono dalej o konieczności dobrego przygotowywania spotkań przedwyborczych. Kandydat powinien uczestniczyć w kilkunastu zebraniach, organizowanych na terenie, z którego zamierza kandydować.

**Dzisiaj i przez cały tydzień nadal będziemy dyżurować pod numerem 21-22-69. Oczekujemy na telefony w godzinach od 12 do 14.**

(zs)

# Kolej zawiesza kursowanie niektórych pociągów

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

stanowiono więc możliwie jak najszybciej zwiększyć zapasy. W tym celu podjęto działania zmierzające do zmniejszenia zużycia paliwa.

Wykorzystując pewien spadek zapotrzebowania na przewozy ładunków, odwołano część pociągów towarowych. Niektóre składy kursujące po liniach dotąd nie zelektryfikowanych skierowano na trasy, którymi jeżdżą lokomotywy elektryczne. Jednocześnie uznano za konieczne wyłączenie części lokomotyw manewrowych. Te działania pozwalają wycofać z eksploatacji łącznie ok. 100 lokomotyw spalinowych.

Oszczędzać będzie się też niestety kosztem ruchu pasażerskiego. Zawieszono aż do odwołania 12 pociągów dalekobieżnych. Decyzje te dotyczą m. in. takich pociągów jak pospieszny **Gdynia — Kołobrzeg** oraz osobowy **Warszawa — Kołobrzeg** przez Nasielsk, Sierpc, Toruń, Bydgoszcz, Piłę. Osobowy **Białystok — Bogatynia** przez pewien czas będzie jeździć tylko do **Węglińca**. Zawieszono również kursowanie 70 par pociągów w ruchu lokalnym, co stanowi ok 2 proc. ogółu pociągów tego rodzaju.

Czy i kiedy skończą się te ograniczenia, czy nie będą one większe? Trudno w tej chwili odpowiedzieć na te pytania, biorąc pod uwagę, że nasza gospodarka już od kilku miesięcy ma spore problemy z olejem napędowym.

# Członkowie kierownictwa partii wśród robotniczych załóg

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

**Zbigniew Messner** gościł w Państwowych Zakładach Teletransmisyjnych „Telkom" w Warszawie. Zapoznał się z produkcją zakładu wytwarzającego — niejednokrotnie w oparciu o najnowsze technologie — urządzenia telefonii nośnej dla linii napowietrznych i kablowych, jak też przyrządy pomiarowe dla eksploatacji tych urządzeń oraz urządzenia do przesyłania programów radiowych. Podczas spotkania z aktywem załogi premier poruszył problemy restrukturyzacji gospodarki, omówił niektóre aspekty uwarunkowań realizacji CPR w 1988 r., w tym polityki cenowo-dochodowej i modyfikacji tej polityki w świetle wyników referendum.

Korespondenci PAP sygnalizują m. in., że **Jan Główczyk** spotkał się z przedstawicielami załogi Zakładu Konserwacyjno-Remontowego Wojewódzkiego Związku Spółdzielczości Pracy w Tomaszowie Maz. (woj. piotrkowskie), a także z pracownikami Fabryki Maszyn Górniczych „Pioma" w Piotrkowie Trybunalskim.

Wśród robotników Fabryki Samochodów Ciężarowych w Lublinie przebywał **Alfred Miodowicz**. Z załogą Fabryki Obrabiarek „Defum" w Dąbrowie Górniczej (woj. katowickie) spotkał się **Zygmunt Murański**, a wśród pracowników Myszkowskich Zakładów Metalurgicznych „Mystal" w Myszkowie (woj. częstochowskie) przebywała **Zofia Stępień**. Załogę Zakładów Metalowych w Skarżysku Kamiennej odwiedził gen. armii **Florian Siwicki**.

**Stanisław Bejger** przebywał w Stoczni Północnej im. Bohaterów Westerplatte w Gdańsku, **Manfred Gorywoda** w Zakładach Urządzeń Technicznych „Zgoda" w Świętochłowicach, **Stanisław Ciosek** w Fabryce Aparatów Elektrycznych „Apena" w Bielsku Białej, **Marian Woźniak** i **Andrzej Wasilewski** — w Zakładach Aparatury Elektrycznej „Ema-Elester" w Łodzi.

Wiele interesujących uwag przedstawionych zostało **Józefowi Baryle** podczas jego odwiedzin w Fabryce Łożysk Tocznych „Iskra" w Kielcach.

Podobne spotkania i rozmowy odbywały się też w innych zakładach, w których z niemałym powodzeniem upowszechnia się brygadowy system pracy pozwalający na uzyskiwanie wyraźnie lepszych wyników ekonomicznych.

# SPORT SPORT

## TURNIEJ CZTERECH SKOCZNI 1986/87

## Hossa Nykaenena, bessa-dolara

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

znaleźliśmy się na przełęczy pod Hochkoenig (2941 m). Tutaj po raz pierwszy zobaczyłem śnieg. Działały wyciągi, były także przygotowane trasy biegowe. Przy wąskiej drodze stały setki samochodów, potem karkołomny zjazd do Bischofshofen, spadek drogi 15-procentowy (to wiele mówi kierowcom) i znaleźliśmy się znowu w bezśnieżnej krainie, tylko z daleka przyciąga wzrok biała wstążka skoczni. „Naszą ambicją było — powiedział burmistrz J. Kert — aby skoczkowie mieli nie gorsze warunki niż w Garmisch czy Innsbrucku. Woziliśmy śnieg 150 ciężarówkami z wysokości aż 2.250 m". W całej Europie klops ze śniegiem. Puchary Świata znalazły się w ślepej uliczce — powiedział jeden z działaczy FIS. Trzeba było odwołać zawody alpejskie w Garmisch, nie dojdą do skutku dwa najbliższe konkursy o PŚ w Harrachowie, niepocieszeni są narciarze, wszyscy przecież szykują formę na Calgary. Kadra alpejczyków z RFN zamiast w górach trenuje w hali monachijskiego Bayernu, zamiast skrętów i zjazdów sportowcy podnoszą ciężary i grają w... piłkę nożną.

A co mówi się w Bischofshofen przed dzisiejszym ostatnim konkursem? W 99 proc. wszyscy stawiają na Fina Nykaenena, który świetnie skakał na treningu osiągając 112 i 113 m, czyli tylko o 2 m krócej od rekordu skoczni Austriaka Feldera.

Idą w górę szanse Nykaenena przed Calgary, leci natomiast na łeb na szyję amerykański dolar. Jeszcze w poniedziałek płacono w Austrii za 1 dolara 11,19 szylinga, a we wtorek rano po raz pierwszy od wielu lat dolar spadł poniżej granicy 11 szylingów (płacono 10.90 szylinga). Odnotuję też że w banku po raz pierwszy od niepamiętnych lat znalazłem oficjalny kurs złotego. Za 100 zł bank wypłaca 0.35 szylinga. Łatwo policzyć, biorąc za podstawę 1 dol. ok. 11 szylingów, że aby otrzymać 1 dolara trzeba wpłacić do banku 3 tys. zł. To jeszcze niższy kurs niż na naszym czarnym rynku.

## Polska przyjęła zaproszenie do Igrzysk Olimpijskich

**Zarząd Polskiego Komitetu Olimpijskiego na swym posiedzeniu w dniu 5 stycznia br. przyjął zaproszenie MKOl do udziału w Igrzyskach XXIV Letniej Olimpiady.**

## Z życia TKKF

(g) **ZD TKKF i ZD ZSMP** Podgórze organizują, z okazji rocznicy wyzwolenia Krakowa, dzielnicowy turniej piłki siatkowej o puchar naczelnika dzielnicy Podgórze. Zgłoszenia (od zakładów pracy i ognisk TKKF z Podgórza) **tylko do 8 stycznia br.** są przyjmowane przy ul. Limanowskiego 16/2, w godz. 8—16.

*

Ognisko TKKF „Wieczysta — Ugorek" przyjmuje zgłoszenia do szachowego turnieju o puchar wyzwolenia, który zostanie rozegrany 23 bm o godzinie 16 i 24 bm. o godz. 9 w świetlicy Zakładów Młynarskich, ul. Ładna 27. Zgłoszenia (z zakładów pracy i indywidualne) są przyjmowane w biurze ogniska, ul. Ugorek 1, tel. 11-78-08, w godz. 17—21.

*

Ognisko TKKF „Relaks" zaprasza drużyny siatkówki pań (z ognisk TKKF, zakładów pracy i inne) na turniej, który odbędzie się 16.1.88 (sobota) w Szkole Podstawowej nr 100 na os. XX-lecia PRL w Nowej Hucie. Początek o godz. 15.00. Pisemne zgłoszenia drużyn do środy 13 bm w ZW TKKF, ul. Manifestu Lipcowego 30, tel. 22-63-82.

## Sapporo po raz drugi

Japońskie miasto Sapporo — gospodarz zimowych Igrzysk Olimpijskich w 1972 roku pragnie ponownie zorganizować białą olimpiadę. Przedstawiciel władz tego miasta oświadczył, że Sapporo zgłosi swą kandydaturę do organizacji zimowych igrzysk w 1998 roku i jest w stanie nie tylko poddać renowacji stare obiekty ale wybudować nowe, nowocześniejsze. Dodajmy, że wcześniej zainteresowanie Igrzyskami — 1998 wyraziło inne japońskie miasto — Morioka.

## O Puchar Wyzwolenia

Tradycyjnym zwyczajem dojdzie w Krakowie do organizacji turnieju koszykówki kobiet o Puchar Wyzwolenia naszego miasta.

Obok gospodarzy Wisły, udział w tej imprezie zapowiedziały zespoły Stal Stalowa Wola, Baildon Katowice, Hutnik Kraków.

Turniej rozpocznie się w najbliższy piątek meczem Stal Stalowa Wola — Baildon o godz. 16. (m)

## Turniej młodych tenisistów

W hali Wandy w sobotę i niedzielę rozegrany zostanie turniej młodych tenisistów. Turniej rozegrany zostanie systemem pucharowym do jednej przegranej aż do wyłonienia pierwszej ósemki która z kolei rozegra dalsze mecze także systemem pucharowym (do 2 przegranych).

Zawody rozpoczną się w sobotę o godz. 15.30, a w niedzielę o godz. 9. (r)

## Kurs pływania

**KS Hutnik** organizuje **kurs pływania dla dorosłych i dla dzieci** (początkujących i zaawansowanych) od dnia 7 bm. Informacje ul. Ptaszyckiego 4, tel. 44-12-00 wewn. 288.

## Brady składa odwołanie

▲ Rzecznik UEFA **Rothenbuehler** oświadczył, że odwołanie reprezentanta Irlandii, **Brady'ego** od kary UEFA zostanie rozpatrzone 17 bm. Brady został usunięty z boiska podczas meczu eliminacyjnego ME: Irlandia — Bułgaria (2:0). Za wysoce niesportowe zachowanie UEFA odsunęła tego piłkarza od udziału w 4 meczach międzypaństwowych.

Brady rozegrał w drużynie narodowej 67 spotkań i ani razu nie był karany czerwoną kartką do meczu z Bułgarią. Jeżeli UEFA podtrzyma swe sankcje, Brady nie będzie mógł grać w finałach ME które w przyszłym roku w czerwcu odbędą się w RFN. Piłkarz ten nigdy jeszcze nie występował w reprezentacji swego kraju w finałach tak wielkich imprez.

## Kręglarska liga zakładów pracy

Mamy już wyniki ostatniej serii rozgrywek kręglarskiej ligi zakładów pracy, której patronuje nasza redakcja.

W grupie III mężczyzn pierwsze miejsce zajmują ZPT II — 2058 pkt przed Biprostalem II — 1951 pkt.

Indywidualnie najlepszy jest St. Lis PGP II — 202 pkt przed A. Lusiną ZPT II — 200 pkt.

W gr. IV mężczyzn przodują ZPT I — 1707 pkt. przed Instytutem Odlewnictwa — 1705 pkt., a indywidualnie J. Wilaszek — 212 pkt. przed L. Korneckim — 206 pkt. (obaj z ZPT I).

W gr. II kobiet 1. miejsce zajmuje Unia — 1856 pkt przed Lajkonikiem — 1299 pkt., a indywidualnie K. Wyka — 186 pkt przed K. Kamyk — 169 pkt.

Dziś spotykają się w konkurencji mężczyzn: GAM — Energoprojekt, Telpod — Lajkonik I, Szpital Kolejowy — Gromada, Nowy Bieżanów — Kozłówek, Energia II — Biprostal I — PGM I — Lajkonik II. W konkurencji kobiet: Nowy Bieżanów — MPK, Uśmiech Jesieni — Kozłówek, Biprostal — Energoprojekt.

(RM)

## *To cię zainteresuje*

### Alpejskie wakacje Michela Demlinga

*(m) Francuz Demling zamierza w ciągu czterech najbliższych miesięcy przewędrować samotnie Alpy. Wystartuje do podróży liczącej 4 000 km w Chamonix. Kolejnym etapem wędrówki będą Alpy w Szwajcarii i Austrii. Identyczną drogą Demling zamierza powrócić do punktu wyjścia. Wyposażeniem niezwykłego turysty są 35-kilogramowy plecak, aparat fotograficzny i para nart.*

### Steve Cram szuka formy

*Rekordzista Europy w biegu na 1 milę Steve Cram (W. Brytania) zgubił formę. Podczas biegu przełajowego w pobliżu Belfastu zajął dopiero siedemnaste miejsce. „Dzisiejsze niepowodzenie skłania mnie — powiedział rozgoryczony Cram — do zrewidowania planów treningowych".*

### Uhonorowany...

*W szczególny sposób uhonorowany został trzykrotny samochodowy mistrz świata Formuły I Brazylijczyk Nelson Piquet. Tor w jego rodzinnym mieście Rio de Janeiro — Jacarepagua nosi od 2 stycznia 1988 roku jego imię. W identyczny sposób uhonorowało Piqueta miasto Brasilia, w którym spędził młodość i w którym mieszka do dnia dzisiejszego.*

### Mennea nie rezygnuje

*Pietro Mennea postawił sobie niezwykle trudne zadanie. Włoski sprinter chciałby ukoronować swoją karierę piątym finałem olimpijskim w igrzyskach XXIV olimpiady w 1988 roku. Przed europejską zimą Mennea schronił się do Australii, gdzie w Canberze szukać będzie olimpijskiej formy.*

### Z Wysp Dziewiczych

*Organizatorzy Zimowej Olimpiady w Calgary otrzymali zgłoszenie 8-osobowej ekipy Wysp Dziewiczych. W ekipie tej mają znaleźć się bobsleiści, saneczkarze, zjazdowcy. Jest to jedna z najmniejszych ekip.*

### Ładna rocznica

*Fiński związek piłkarski ma 80 lat. Pierwsze futbolowe mecze w tym kraju odbyły się w 1907 r. — w Turku i w Helsinkach.*

*Dziś fińska federacja futbolowa zrzesza 1 200 klubów, mu zarejestrowanych 55 tys. piłkarzy. Nie jest to może największa liczba czynnie uprawiających sport zawodników, w porównaniu np. z narciarstwem czy lekką atletyką.*

## Halowy turniej piłki nożnej

W najbliższą sobotę i niedzielę w Nowej Hucie odbędzie się halowy turniej piłki nożnej seniorów o Puchar Wyzwolenia miasta Krakowa.

W imprezie obok Hutnika startują zespoły: Wisły, Garbarni i Cracovii.

Początek meczów w sobotę o godz. 16, a w niedzielę o godz. 11. (m)

## Kronika sportowa

Akademicki Klub Turystyki Kajakowej „Bystre" organizuje kurs na studenckiego przewodnika turystyki kajakowej.

Zgłoszenia w poniedziałki i czwartki o godz. 20 przy ul. Czarnowiejskiej 20, w siedzibie klubu. Zajęcia rozpoczynają się 23 lutego br. (m)

# W kilku wierszach

(m) ● Siatkarki Kuby wygrały międzynarodowy turniej w Londynie pokonując w finałowym meczu drużynę Kanady 3:0.

● Opublikowano pierwszą w nowym roku listę ATP mężczyzn. Na pierwszym miejscu znalazł się Ivan Lendl wyprzedzając Stefana Edberga i Matsa Wilandera.

● W meczu rozegranym w Łodzi koszykarze Legii przegrali z zespołem Hebei (ChRL) 90:98 (44:52).

● Przebywający w Austrii piłkarze ręczni Hutnika Kraków zremisowali w Stockerau z miejscowym zespołem HC 29:29 (16:19).

● W kolejnych meczach turnieju piłkarzy ręcznych w Oviedo, Francja wygrała z CSRS 20:19.

## Z dalekopisu

**ZŁODZIEJ-BIBLIOFIL**

Francuscy policjanci ujęli w Metz (wschodnia Francja) zuchwałego złodzieja-bibliofila, który w ciągu dwóch lat ukradł ponad 7 tys. książek, działając wyłącznie w księgarniach znajdujących się w tym mieście. W mieszkaniu przestępcy znaleziono ponadto tysiące płyt gramofonowych oraz inne dobra pochodzące z kradzieży.

**DZIECKO Z PODWÓJNĄ LICZBĄ CHROMOSOMÓW**

Według doniesień pekińskiego dziennika „Renmin Ribao" chińscy lekarze odkryli przed kilku miesiącami u zdrowego dziecka podwójną liczbę chromosomów, co uznano jako jedyny tego rodzaju przypadek na świecie. We wrześniu lekarz jednego ze szpitali w Kaifengu (środkowe Chiny) w trakcie przeprowadzenia badań okresowych stwierdził, że czterotygodniowa dziewczynka ma ponad 92 chromosomy, zamiast 46 występujących normalnie w komórkach ludzkich. W miesiąc później przypadek ten rozpatrywano podczas narodowego kongresu genetyków. Naukowcy doszli do wniosku, iż mają do czynienia z pierwszym tego rodzaju przypadkiem na świecie.

**PROSIĘTA NA START**

W amerykańskim mieście Springfield co roku organizuje się wyścigi prosiąt na dystansie 30 metrów. Liczba widzów oglądających te niezwykłe zawody dochodzi do 3 milionów. Zwierzęta są bardzo pojętne i ich tresura trwa tylko kilka tygodni. Zazwyczaj za linią mety ustawia się miseczkę z czekoladą, którą bardzo lubią. Codziennie odbywa się ok. 20 wyścigów. W jednym bierze udział 5—6 zwierząt. Najtrudniejszy jest dla nich finał. Trzeba wówczas pokonywać 30—40-centymetrowe przeszkody. Zwycięzca prócz miseczki czekolady otrzymuje nagrodę, zaś jego właściciel pieniądze. Tegoroczny zwycięzca pokonał 30-metrowy dystans w ciągu 4,48 sekundy.

**NIEDZWIEDŹ I SAMOLOT**

Na Alasce biały niedźwiedź zaatakował... mały prywatny samolot z ładunkiem mięsa łosi. Pilot, po wylądowaniu na piaszczystej mierzei rzeki Innoko, opuścił samolot. Kiedy wrócił wieczorem, zobaczył panoszącego się we wnętrzu maszyny niedźwiedzia i pospiesznie ukrył się w myśliwskiej chatce. Rano pilot stwierdził, że samolot zamieniony został w stos metalowego złomu.

ZSRR

# Minister zmienił decyzję na wniosek robotników

**MOSKWA (PAP).** Na wniosek robotników z huty szkła pod Charkowem na Ukrainie minister przemysłu tej republiki zmienił swą wcześniejszą decyzję w sprawie odwołania z zajmowanego stanowiska dotychczasowego dyrektora huty **Aleksandra Piedenko**. Decyzję w sprawie zwolnienia dyrektora motywowano niewywiązaniem się z obowiązków. Tymczasem robotnicy dowiedli, że za kłopoty huty winę ponosi nie dyrektor lecz ministerstwo które nie wywiązało się ze swych zobowiązań wobec huty.

Huta pod Charkowem liczy prawie 100 lat i jej urządzenia są w dużej mierze przestarzałe. Jej dyrekcja zwróciła się jakiś czas temu do ministerstwa z prośbą o pomoc w modernizacji przedsiębiorstwa, bowiem sama tego zrobić nie była w stanie. Ministerstwo podjęło decyzję w sprawie modernizacji huty i na tym wszystko się skończyło — środków niezbędnych na ten cel nie przyznano. Tymczasem przedsiębiorstwo znalazło się w niezwykle trudnej sytuacji finansowej i kiedy ponownie zwróciło się do ministerstwa o pomoc to podjęło decyzję w sprawie odwołania dyrektora.

Załoga nie zgodziła się z decyzją. Na zebraniu dowiedziono, że dyrektor jest dobrym specjalistą i administratorem. Decyzję załogi poparła miejscowa Rada Deputowanych Ludowych. Na jej wniosek ministerstwo ponownie rozpatrzyło sprawę i wyasygnowało środki na modernizację huty, wycofując jednocześnie decyzję o odwołaniu dyrektora.

**To trzeba zobaczyć koniecznie**

# Sztuka tybetańska w Muzeum Archeologicznym

**(Inf. wł.)** Palące się trociczki i orientalna muzyka wprowadziły przybyłych wczoraj do Muzeum Archeologicznego gości w niecodzienną atmosferę. Otwarto tam bowiem bardzo interesującą wystawę sztuki tybetańskiej. Eksponaty pochodzą z Muzeów: Etnograficznego i Archeologicznego w Krakowie, Muzeum Azji i Pacyfiku w Warszawie oraz ze zbiorów prywatnych. Wystawa wprowadza nas w świat egzotycznej kultury orientalnej, mającej ścisłe związki z tradycjami buddyzmu. Odmienne kulturowo widzenie świata, odmienność światopoglądów sprawiają, że wiele eksponatów jest dla nas niezrozumiałych. Nie znaczy to bynajmniej, że bez znajomości filozofii tego kręgu kulturowego niemożliwe jest kontemplowanie piękna eksponowanych dzieł, przedmiotów kultowych czy przedmiotów codziennego użytku. Wspaniała grafika, drzeworyty nasycone są, jak zresztą cała sztuka tybetańska, treściami symbolicznymi. Zwijane obrazy tzw. tanki urzekają swoim pięknem i kolorystyką. Naczynia, broń, biżuteria, stroje zbliżają nas do krajów Orientu, bowiem określenie sztuka tybetańska jest bardzo szerokie. Obejmuje nie tylko sam Tybet lecz i Mongolię, Buriację, niektóre rejony Chin, północny Nepal, Bhutan i dawne królestwa himalajskie należące obecnie do Indii. Po 1959 r., kiedy Tybet został włączony do Chińskiej Republiki Ludowej, udostępnione zostały w szerszym zakresie dzieła sztuki tybetańskiej. Ułatwiony został dostęp do bezcennych tekstów wywiezionych z Tybetu a wiele z nich zaczęto przekładać na języki europejskie. Ostatnie 20-lecie stało się więc prawdziwym przełomem w światowej tybetologii.

Wspaniałe zbiory — niektóre światowej klasy — pochodzą z naszych muzeów. Aż trudno uwierzyć, że leżały gdzieś w magazynach nie oglądając światła dziennego. Eksponatów z tego kręgu kulturowego znajduje się w polskich zbiorach o wiele więcej niż zdołano przedstawić na wystawie. Pocieszające jest jednak to, że wystawa w Muzeum Archeologicznym to tylko przymiarka do wystawy ogólnopolskiej.

Scenariusz wystawy jest dziełem **Marka Kalmusa** z Muzeum Azji i Pacyfiku w Warszawie i **Janusza Kamockiego** z Muzeum Etnograficznego im. Seweryna Udzieli w Krakowie. Projekt plastyczny opracowali **Anna Mściwójewska-Wajda** i **Leszek Wajda**.

(or)


**Ogłoszenia ekspresowe**

**PIŁĘ** taśmową — sprzedam. Jabłoński, Zborowice 306, 33-190 Ciężkowice. T-47872

**GLIWICE!** Mieszkanie kwaterunkowe, 35 m² — zamienię na podobne, w Tarnowie. Wiadomość: Tarnów, tel. 33-07-38. T-47871

**„ZIŁA"**, wywrotkę — sprzedam. Tarnów, Moniuszki 10. T-47867

**POWRACAJĄCEMU** z zagranicy — sprzedam dom w Nowym Sączu o powierzchni mieszkalnej 94 m², „bliźniak". Oferty 50073 „Prasa" Kraków, Wiślna 2

**UNIWERSYTET JAGIELLOŃSKI**

**ZATRUDNI NATYCHMIAST**

**technika**

**— na stanowisko ewidencji, uruchomień, napraw i kontroli wykorzystania aparatury — wymagane wykształcenie średnie lub wyższe.**

Warunki pracy i płac do omówienia w Dziale Aparatury Naukowej Kraków, ul. Reymonta 4, telefon 33-28-00.

K-11973

**PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INSTALACYJNYCH**
**Kraków, pl. Boh. Getta 11**

**zatrudni natychmiast**

**na korzystnych warunkach**

▲ **inżyniera lub technika branży sanitarnej z praktyką w przygotowaniu produkcji**

▲ **mgr informatyki ze znajomością obsługi komputerów**

▲ **absolwentów techników budowlanych ze specjalnością instalacje sanitarne**

Przedsiębiorstwo prowadzi działalność na terenie woj. krakowskiego, katowickiego i bielsko-bialskiego, prowadzi również roboty instalacyjne poza granicami kraju.

Szczegółowych informacji udziela **Dział Osobowy, Płac i Szkolenia Kraków, pl. Boh. Getta 11, VII piętro, pokój 706, tel. 66-40-99, wewn. 219.**

K-11805

**SPÓŁDZIELNIA RZEMIEŚLNICZA „PIAST"**
**w Brzegu**

**oferuje płyn przeciw zamarzaniu**

**do chłodnic samochodowych**

Cena w br. 120 zł za 1 litr luzem.

Informacje: **Brzeg, tel. 46-88.**

K-11901

**CENTRUM INFORMATYKI KOMBINATU BUDOWNICTWA MIESZKANIOWEGO „ZACHÓD"**

**przy współpracy**
**BIURA OBSŁUGI EKSPORTU „ESO"**

**oferuje:**

— opracowanie kompleksowego projektu komputeryzacji zakładu pracy

**wykonuje i wdraża:**

— programy komputerowe dostosowane do indywidualnych potrzeb użytkownika z zakresu zarządzania przedsiębiorstwem, zawierających systemy kadr, płac, księgowości finansowej i kosztorysowania

**dostarcza:**

— kompatybilny z IBM sprzęt mikrokomputerowy 16- i 32-bitowy w dowolnej konfiguracji, drukarki firm Shinko i Centronics, plottery wraz z bogatym oprogramowaniem narzędziowym Sekonic

**zapewnia:**

— autoryzowany serwis gwarancyjny i pogwarancyjny dla oferowanego sprzętu

**zaprasza:**

— na stałą ekspozycję w pomieszczeniach Centrum

**Kombinat Budownictwa Mieszkaniowego „Zachód" Centrum Informatyki, ul. Powstańców Warszawy 10, 31-154 Kraków, tel. 11-04-00, 11-07-82, telex: 325775 KBMZ PL.**

K-11442


*Jaka będzie dzisiaj pogoda?*

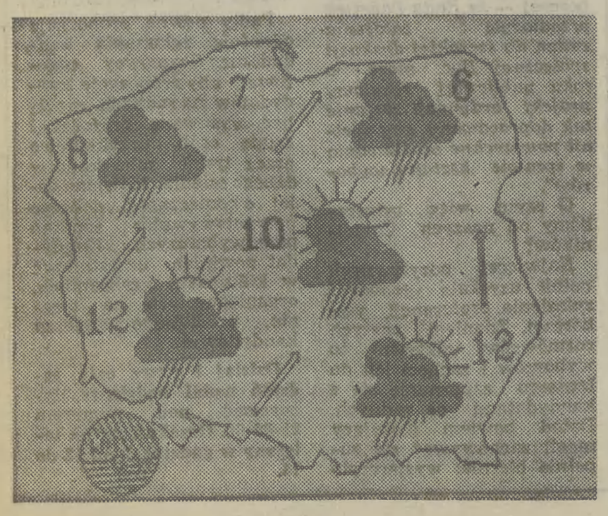


**Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 31 grudnia 1987 r. zmarł**

**prof. TADEUSZ ŁAKOMSKI**

**wybitny artysta malarz, wieloletni pedagog krakowskiej ASP, wychowawca wielu pokoleń twórców, ceniony, lubiany i szanowany przez współpracowników, kolegów i uczniów. Odznaczony m.in. Złotym Krzyżem Zasługi i innymi odznaczeniami, laureat nagród ministra kultury i sztuki.**

**Polska kultura poniosła bolesną stratę.**

**PREZYDENT MIASTA KRAKOWA**

**Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 stycznia 1988 r. zmarł nagle w wieku 75 lat**

**towarzysz LUDWIK WOJTASOW**

**zasłużony działacz ruchu robotniczego i związkowego, członek Polskiej Partii Socjalistycznej, Polskiej Partii Robotniczej, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, aktywny członek ZBoWiD, ZIW, TWP i innych organizacji społecznych. Za swą pracę zawodową i społeczną odznaczony Krzyżami Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Partyzanckim, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz wieloma innymi medalami i odznaczeniami.**

**Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą straciła dobrego Towarzysza i szlachetnego Człowieka.**

**Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy współczucia.**

**Cześć Jego pamięci!**

**KOMITET MIEJSKI PZPR W NOWYM TARGU**
**ZESPÓŁ DS. DRR W NOWYM TARGU**
**KOMITET WOJEWÓDZKI PZPR W NOWYM SĄCZU**
**KOMISJA KW PZPR DS. DRR W NOWYM SĄCZU**

**Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 stycznia 1988 r. zmarł w wieku 63 lat**

**Towarzysz ARTUR BATKO**

**długoletni zasłużony działacz partyjny, członek PPR i PZPR, były członek Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Krakowie, odznaczony między innymi Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.**

**W Zmarłym tracimy szlachetnego, cenionego i zasłużonego Pracownika i Towarzysza.**

**Cześć Jego pamięci!**

**Pogrzeb odbędzie się 12 stycznia 1988 r. o godz. 13.30 na cmentarzu Rakowickim.**

**Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.**

**KOMITET KRAKOWSKI PZPR**
**KOMITET DZIELNICOWY PZPR KRAKÓW — ŚRÓDMIEŚCIE**

**Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 30 grudnia 1987 r. zmarł wieloletni dyrektor Filharmonii Krakowskiej**

**WIESŁAW KOLANKOWSKI**

**związany z Krakowem i Filharmonią od 1949 r., wybitnie zasłużony dla rozwoju życia muzycznego, niestrudzony propagator muzyki polskiej i światowej.**

**Laureat Nagrody Miasta Krakowa, za swe osiągnięcia odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotą Odznaką „Za prace społeczną dla miasta Krakowa" i innymi odznaczeniami.**

**Odejście Jego stanowi niepowetowaną stratę dla kultury.**

**PREZYDENT MIASTA KRAKOWA**

# Od „Matysiaków" do „Żon Hollywoodu"

Z sondaży Ośrodka Badania Opinii Publicznej wynika, że przed telewizorami spędzamy w dniu powszednim 3,5 godz. w niedzielę zaś prawie 6 godzin. Przez całą dobę towarzyszy nam radio. Z faktem powszechnej dostępności obu tych przekaźników oraz ich olbrzymiego zasięgu wiąże się niezaprzeczalna rola kulturotwórcza jaką radio i TV mogą spełniać. Czy jednak spełniają?

## Kultura w radiu

Spójrzmy pod tym kątem najpierw na radio, o którym rzadko się mówi i pisze, chyba że okazję do tego stwarza jubileusz którejś z krajowych rozgłośni. A tymczasem radio umila czas tym, którzy pracują w domu, kierowcom skraca drogę dla nocnych marków jest nieocenionym towarzyszem a bywa że i powiernikiem. Radio „gra" po prostu zawsze i zwykliśmy uważać to za rzecz całkiem oczywistą. Najbardziej popularna jest radiowa „jedynka", jej też programy najczęściej bywają przedmiotem sondaży OBOP. Wynika z nich, że najwięcej słuchaczy mają takie audycje jak: „Poranne sygnały" — 3,8 mln., „W Jezioranach" — 3,2 mln., „Cztery pory roku" — 2,9 mln. Jeśli chodzi o audycje artystyczne i rozrywkowe — najbardziej nas tu obchodzące — to na liście popularności plasują się kolejno: niedzielny „Koncert życzeń", Magazyn Muzyczny „Rytm". „Matysiakowie", „Lista przebojów programu III". Programy cykliczne cieszą się największym powodzeniem, co jest zresztą zrozumiałe i tłumaczące niewielką ilość zmian w radiowej ramówce.

Zapytajmy: czy radio lubi kulturę?

Odpowiedź nie może być jednoznaczna, bo trudno zaprzeczyć, że sprawy kultury obecne są na radiowej antenie, tyle tylko, że pojawiają się dość przypadkowo jakby na skutek braku spójnej koncepcji. Cechą charakterystyczną treści kulturalnych przekazywanych przez radio w latach ostatnich wydaje się wyłącznie ich informacyjne traktowanie. Zniknął gdzieś reportaż literacki, mało jest słuchowisk mało audycji autorskich. Zadajmy kolejne pytanie: co jest powodem istniejącej sytuacji? Nie chcę tu szczegółowo wnikać w meandry administracyjne ale wydaje się, że pozostają one nie bez znaczenia dla fascynacji radia krótkimi formami i odejściem od ambitnych produkcji literackich. Aby radio mogło spełniać rolę mecenasa sztuki, jego ośrodki terenowe winny mieć zagwarantowane możliwości twórczego rozwoju, współpracować ze środowiskiem aktorskim, młodzieżą artystyczną, realizować słuchowiska i reportaże literackie. Wydaje się to ważne nie tylko dla słuchaczy, ale także dla edukacji aktorów co tk znakomicie sprawdziło się już w przeszłości. Kraków np. osiągał kiedyś świetne w skiej edukacji wyniki. Wielu znanych aktów właśnie w radiu zdobywało aktorskie otogi. Tu w Krakowie powstawały świetne reportaże radiowe, podkreślam słowo *radiowe*, bowiem oparte były one właśnie na dwięku, specyficznym środku wyrazowym rala. Dziś dominuje w reportażach a właściwi radiowych informacjach, wyłącznie słowo. Klasyk krakowskiego reportażu radiowego Jcek Stwora potrafił z gruchania gołębi wdobyć dramaturgię. Zarzucić mi może kto w tym miejscu, że w dobie telewizji satelarnej optuję za ściszoną, kameralną form radiową. Istotnie telewizja satelitarna je już obecna w starym Krakowie o atenę do jej odbioru wzbogaciły się Krzeminki, a niedługo co zamożniejsi mieszkańcy będą mogli ją nabyć w sklepie Centralnj Składnicy Harcerskiej w Rynku Głównym. To fakt, nowoczesność dociera i do nas, re do wszystkich jednak dotrze w jednakowy sposób, po wtóre zaś mimo przegranej kokurencji z telewizją radio pozostanie dalej da wielu niezastąpiona (właśnie przez swą kameralność) formą obcowania z kultura. I tego faktu trzeba zdawać sobie sprawę. Weliminowanie szmiry i chałtury, głównie audycji rozrywkowych i muzycznych animowanie Teatru Radiowego, publicystyki kuturalnej dostrzeganie potencjału twórczeg tkwiącego w rozgłośniach terenowych wyłaje się konieczne i może znacznie spotęgowa kulturotwórczą rolę radia.

A radio gra — zwykłosię mówić i jest w tym twierdzeniu coś barzo naturalnego, mimo że możliwości techniczne niektórych ośrodków pozostawiają wiele do życzenia. Rozgłośnia krakowska n. dysponuje przestarzałym sprzętem, nie może pełnić swej funkcji promocyjnej jaki kiedyś radio pełniło z wielkim powodzeniem. Należałoby zastanowić się nad poprawi tej sytuacji, bo radio nawet w dobie zafascynowania telewizją będzie nadal grało, nadal będzie niezastąpione dla melomanów, dla wczasowiczów pod namiotami, dla tych, którzy nie oglądają telewizji (1,6 mln), wreszcie dla tych wszystkich, którzy je lubią.

Kultura jaka dociera do nas przez radio i telewizję ma wymiar masowy. Wszystkie inne instytucje kulturalne będą stawały się coraz bardziej elitarne. Powszechna dostępność i unifikacja treści kulturalnych ma ogromne znaczenie dla jakości tych treści. Te same filmy, te same programy, te same audycje odbierać przecież może zarówno mieszkaniec Warszawy, Łodzi czy Krakowa jak i wsi w Białostockiem, czy pod Tatrami.

## Serial własny i obcy

Ogromny zasięg oddziaływania na kulturalną edukację społeczeństwa winien być uwzględniany w ofercie programowej. Poprzez nią właśnie mogą i powinny być propagowane odpowiednie wzorce, upowszechniane zdarzenia artystyczne, kształtowane gusty i upodobania literackie, muzyczne, teatralne. Niestety, zarówno w PR jak i w TV brak spójnej, jednolitej koncepcji jaka sprzyjałaby tej masowej kulturze. Odnosi się wrażenie, że poszczególne redakcje bez żadnej koordynacji, czasami jakby ze sobą rywalizując, wyrywają sobie tematy i czas antenowy, a efektem jest kulturalny galimatias, w którym trudno się zorientować. Całościowe spojrzenie na sprawy kultury w tych głównych mass mediach dyktuje samo życie czyli zróżnicowanie widowni telewizynej i słuchaczy radiowych pod względem poziomu intelektualnego i oczekiwań. Tymczasem filmy, seriale, spektakle teatralne oferowane są na zasadzie przypadku, albo ciekawe i dobre artystycznie ale w złym czasie antenowym, albo mierne i bez wartości w najlepszych pasmach i godzinach. Podobnie przypadkowo i nieprzemyślanie serwowana jest publicystyka kulturalna. Tak to wygląda z tej strony telewizyjnego okienka, być może po tamtej stronie są jakieś ważne powody usprawiedliwiające istniejący stan rzeczy. Brak albo raczej niewystarczająca ilość własnej produkcji filmowej i dominacja serialu zagranicznego usprawiedliwiana jest np. ekonomią. Bardziej opłaca się kupić obcy serial niż wyprodukować własny. Z ekonomicznego punktu widzenia wydawałoby się to słuszne. No bo skoro taniej, to tylko się na tym zyskuje. W tej jednak bardzo subtelnej, niematerialnej sferze jaka jest kultura zyski należy liczyć nieco inaczej niż w produkcji np. obrabiarek. Jeden odcinek filmu czy serialu zagranicznego kosztuje przeciętnie 1000 dolarów, jedna godzina projekcji filmu rodzimej produkcji to 30 milionów zł. Pokusa korzystania z importu jest więc bardzo silna. Oczywiście w dobie otwarcia na świat zamykanie się we własnym kulturowym kręgu byłoby niemal zbrodnią i nie chodzi o to, by takie praktyki upowszechniać. Jednakże straty jakie dla kultury i społecznej świadomości spowodować może postępująca eliminacja twórczości własnej mogą być niebawem nie do odrobienia. O tym, mimo kosztów i trudności ekonomicznych, nie można zapominać.

W Teatrze Telewizji, nurcie programowym dla kultury bardzo ważnym, także daje o sobie znać mała ilość współczesnego repertuaru polskiego. Zachowanie rozsądnych proporcji między dramaturgią klasyczną i współczesna, polską i obca jest tym ważniejsze, że dla wielu telewidzów jest to pierwsze (dla wielu jedyne) zetknięcie z teatrem w ogóle. Dlatego także należałoby od czasu do czasu pomyśleć i o repertuarze lżejszym, komediowym czy farsowym na wysokim jednakże poziomie artystycznym. Scena na szklanym ekranie nie jest przecież sceną elitarną.

Przeciętny telewidz poza informacją niewiele także otrzymuje treści kulturalnych w takiej fromie w jakiej pewnie by sobie życzył. „Pegaz" co jakiś czas zmienia formułę i jakoś nie może dopracować się tej najbardziej atrakcyjnej. W tej chwili jest to magazyn informacyjny bazujący na migawkach filmowych. Nic więc dziwnego, że ma niewielką widownię (zaledwie 7 proc.). Nie ma rzetelnej audycji o książce. Telewizyjny Informator Wydawniczy nie stanowi popularyzacji najwartościowszych pozycji literatury.

Lista grzechów głównych radia i telewizji popełnianych w stosunku do kultury najszerzej rozumianej, jest długa i można by na to podać wiele przykładów. Środki masowe-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

## Postęp techniczny w reformie

# Sprzężenie zwrotne

Straciliśmy w minionych dziesięcioleciach miliardów złotych — a być może też rubli i dolarów — na skutek niewykorzystania wielu opracowanych w Polsce wynalazków, projektów racjonalizatorskich, drobnych pomysłów innowacyjnych? Nikt tego nie próbował liczyć, wiadomo jednak, że straty ponoszone przez gospodarkę z powodu braku realnych zachęt do wdrażania postępu technicznego są ogromne. Zacofanie wielu gałęzi produkcji legło u podstaw naszych obecnych kłopotów ekonomicznych. Dostrzeżono ten problem formułując program działań w ramach drugiego etapu reformy. Czy rzeczywiście dla postępu technicznego zapalł się wreszcie zielone światło?

### SĄ PIENIĄDZE, ALE NIE NA WDROŻENIA

Nie ulega wątpliwości, że jedną z podstaw zreformowanego systemu gospodarczego powinien być skuteczny system zachęt do tworzenia i wdrażania postępu technicznego, a także mechanizmy eliminujące ciągoty do trzymania się przestarzałych rozwiązań. Jeśli chodzi o zachęty, to przewiduje się wzmocnienie finansowania działalności innowacyjnej w przedsiebiorstwach. Nie znaczy to jednak, że sfera postępu technicznego otrzyma jakiś znaczący, dodatkowy zastrzyk finansowy. Trzeba będzie po prostu lepiej gospodarować tym co jest w tej chwili, a jest tego niemało.

W przedsiębiorstwach z tytułu odpisów na fundusz postępu technicznego leży aktualnie ponad sto miliardów złotych. Tymczasem brakuje nieraz pieniędzy na wdrożenia, które są 3 do 10 razy kosztowniejsze od fazy badawczo-rozwojowej. Przepisy mówią, że fundusz postępu technicznego ma służyć pracom badawczym i dlatego często księgowi nie zgadzają się na wykorzystanie środków z funduszu na finansowanie wdrożeń. Pieniądze leżą, a gotowe opracowania czekają na wejście do praktyki z braku... pieniędzy.

Jednym z działań mających uzdrowić tę sytuację jest planowane utworzenie wyspecjalizowanego banku postępu technicznego. Celem powołania tej instytucji jest finansowanie przede wszystkim właśnie wdrożeń. Założono, że bank będzie działał na zasadach samofinansowania się. Aby uniknąć tworzenia od podstaw nowej machiny biurokratycznej, zdecydowano, że będzie on funkcjonował jako oddział jednego z istniejących już banków, przypuszczalnie NBP.

### PO NOWOCZESNOŚĆ DROGĄ ZAKAZÓW?

Niezależnie od regulowania mechanizmów gospodarczych w taki sposób, aby służyły postępowi technicznemu, przewiduje się też możliwość ingerencji administracyjnej. Powstać ma państwowy system kontroli i oceny nowoczesności wyrobów, technologii oraz przedsięwzięć inwestycyjnych, którego zadaniem będzie eliminowanie wyrobów i technologii przestarzałych i nieefektywnych, w tym szczególnie technologii materiałochłonnych i energochłonnych. Urząd Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń oczekuje, że skuteczność funkcjonowania owego systemu zagwarantowana zostanie prawną możliwością zakazu produkcji wyrobów przestarzałych.

Na tle ogółu działań zmierzających do usamodzielniania przedsiębiorstw i całych gałęzi gospodarki ten punkt programu realizacji II etapu reformy, choć w swych intencjach słuszny i mający służyć likwidowaniu zapóźnień w gospodarce, może budzić zasadnicze wątpliwości. Może bowiem dojść do tego, że wśród wyrobów uznanych za przestarzałe znajdą się i takie, na które nadal jest duży popyt. Ostatnio podobna sytuacja zdarzyła się z poczciwą pralką „Franią", której produkcję przerwano mimo nie malejącego zainteresowania klienteli; fabryka tłumaczyła się — o dziwo — nieopłacalnością produkcji. Oby więc proponowana regulacja prawna nie stała sie źródłem dalszych podobnych absurdów.

### DLA NAJLEPSZYCH — PRZYWILEJE

Sztywne struktury organizacyjne w placówkach badawczych pracujących dla potrzeb przemysłu, to kolejny ciężki orzech do zgryzienia. Nie tak łatwo utworzyć nowy zespół dla wykonania jakiegoś atrakcyjnego, acz nietypowego zadania. Kierownicy zakładów czy laboratoriów, którzy powinni delegować swoich pracowników do takiej formowanej ad hoc grupy, pytają zaraz: przepraszam, a z których prac mam zrezygnować? Przedstawiają niezliczone powody, dla których delegowanie pracowników jest rzeczą niemożliwą. Do tego dodajmy jeszcze brak koncentracji sił na wykonywanej pracy, a także częste przypadki braku ciągłości waraztatów twórczych wynikające z faktu, że wysokiej klasy specjaliści nie skupiają wokół siebie następców.

Żadne działania administracyjne nie zmuszą ośrodków badawczo-rozwojowych i instytutów do zmiany organizacji pracy. W Urzędzie Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń postanowiono pójść inną drogą. Stworzono projekt systemu oceniania jednostek badawczych i przyznawania w oparciu o rezultat oceny przywilejów wynikających z przepisów ustawy o jednostkach innowacyjno-wdrożeniowych.

Projekt przewiduje, że oceniać się będzie: stopień powiązania jednostki z przemysłem, finansowe wyniki eksportu, wartość dokonanych wdrożeń, myślenie o własnym rozwoju oraz liczbę pracowników administracyjnych. Jeśli dana jednostka utrzyma się w wyznaczonych limitach, automatycznie nabędzie status jednostki innowacyjno-wdrożeniowej, a więc zostanie m. in. zwolniona z podatku od ponadnormatywnych wynagrodzeń. Któż nie zechce skorzystać z takiej szansy?!

### W DRODZE DO SYSTEMU

Czy zastosowanie przedstawionych rozwiązań przyniesie oczekiwane skutki w sferze postępu technicznego? Zapewne może poprawić sytuację, ale tylko k o m p l e k s o w y s y s t e m podnoszący opłacalność postępu naukowo-technicznego jest w stanie zasadniczo zmienić oblicze działań innowacyjnych w polskim przemyśle. Postęp musi zacząć się opłacać przedsiębiorstwom — załogom, samorządom, kierownictwom. Trwają prace nad koncepcją takiego jednolitego systemu. Do współpracy zaproszono grono specjalistów z kręgów zarówno nauki jak i przemysłu. Za najciekawsze projekty przewidziano nagrody. Jedna rzecz musi wszakże budzić poważne wątpliwości. Otóż przygotowujący zmiany Urząd Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń przyjął zasadę utrzymania w tajemnicy wyników swoich studiów do momentu uzyskania wypowiedzi specjalistów. Chodziło o to, aby nie sugerowali się oni propozycjami urzędu. Obawiam się jednak, że w rezultacie doprowadzi to do znacznego rozstrzelenia głosów osób zaproszonych do wypowiedzenia swego zdania. Praktyka dowodzi, że jeżeli opinie różnych ludzi mają przynieść jeden wspólny wniosek, dobrze jest na wstępie podać bodaj kilka tez do dyskusji. Dopiero w debacie wokół jakiejś koncepcji — poprzez akceptowanie, odrzucanie bądź modyfikowanie poszczególnych jej składników — można dojść do optymalnego rozwiązania.

✲

II etap reformy gospodarczej otwiera duże szanse w sferze postępu technicznego, ale zachodzi tu sprzężenie zwrotne: przyspieszenie postępu technicznego jest też szansą dla reformy. Od tego, w jakim stopniu mechanizmy reformy usprawnią działalność innowacyjną, będzie w znacznej mierze zależał los całej reformy, gdyż nie ma mowy o zdrowej gospodarce bez ciągłego unowocześniania jej bazy technicznej. Wydaje się, że ta współzależność jest jeszcze zbyt słabo dostrzegana w naszych poczynaniach reformatorskich.

LESŁAW PETERS

# My, socjaldemokraci będziemy popierali rząd federalny we wszystkim, co będzie służyło dalszemu pojednaniu z Polską

### Wywiad z HANSEM-JOCHENEM VOGLEM

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

powstrzymania bezsensownego wyścigu zbrojeń, zastępując zarazem dynamikę zbrojeń rozbrojeniem. W tym sensie wyrażam nadzieję na dalsze postępy w stosunkowo krótkim czasie. Przyspieszyć należy obecnie rozmowy w następujących zakresach: strategicznych broni nuklearnych, broni kosmicznych, likwidacji w skali ogólnoświatowej broni chemicznych, usunięcia nierównomiernego układu sił konwencjonalnych, jak też wśród rakiet średniego zasięgu oraz innych broni zaczepnych. Szczególnie te ostatnie znajdują się na naszym kontynencie europejskim w nadmiernej ilości, co od dłuższego czasu nie odpowiada rzeczywistemu zagrożeniu sytuacyjnemu. W naszym rozumieniu musi dojść do ustanowienia strukturalnej niezdolności do agresji (struktureller nichtangriffsfaehigkeit), a dopiero później będzie można przezwyciężyć schematyczne wyobrażenia o zagrożeniu oraz zorientowane na prowadzenie wojny strategie i doktryny. Układ odnośnie do nuklearnych broni strategicznych średniego zasięgu musi przy tym wyjść poza wojskowe środki zabezpieczenia pokoju, otwierając proces przewartościowania świadomości, wzmacniający przekonanie, że bezpieczeństwa nie można osiągnąć przeciwko sobie, lecz tylko wspólnie. Musi to w dodatku nastąpić w ciągle zespalającym się świecie, w którym rozwiązanie zadań przyszłościowych może zostać osiągnięte przez wzajemne zaufanie i współpracę między wszystkimi państwami.

— *Jak ocenia Pan znaczenie dialogu SPD z rządzącymi partiami w państwach socjalistycznych Europy środkowo-wschodniej? Jakie praktyczne efekty przyniosła do tej pory współpraca SPD z PZPR?*

— Poprzez dialog z tymi partiami udało się SPD pobudzić działanie, pozwalające na kontynuację i pogłębienie procesu odprężenia między Wschodem i Zachodem mimo trudnych czasów. Można być z powyższych wyników bardzo zadowolonym. Przykładowo rozmowy z NSPJ i KPZR pozwoliły na wypracowanie rzeczowych propozycji odnośnie do stref wolnych od broni nuklearnej i chemicznej w Europie, jak też ograniczenia wydatków zbrojeniowych. Szczególne znaczenie posiada z pewnością w tym kontekście, uzgodnione podczas mojej przedostatniej wizyty w Polsce jesienią 1984 r., z waszym szefem partii i państwa W. Jaruzelskim, powołanie grupy roboczej między SPD a PZPR. Zasłużyła się ona głównie na polu budowy środków zaufania w Europie. Mam przy tym na myśli opublikowane 25 XI 1985 r. wspólne oświadczenie, które zostało przygotowane przez powyższą grupę roboczą. Wypracowała ona nie tylko nowe perspektywy dla dialogu rozbrojeniowego Wschód — Zachód, lecz doprowadziła do tego, że panujące między rządami naszych państw milczenie zostało przezwyciężone. Grupa robocza opublikowała w maju ub. r. znaczącą propozycję odnośnie do utworzenia Europejskiej Rady Budowy Zaufania w ramach KBWE. W ostatnim czasie zalecono jej wypracowanie takich kryteriów, którym winny odpowiadać strategie, doktryny i struktura sił zbrojnych oraz zbrojenia każdego z sojuszy wojskowych, aby były one jednoznacznie defensywne i wypełniały przesłanki strukturalnej niezdolności do agresji. Posiadać to może centralne znaczenie dla przyszłego europejskiego ładu pokojowego ze względu na aktualność problemu konwencjonalnej stabilizacji.

— *Jak ocenia Pan obecny stan stosunków między Republiką Federalną Niemiec i Polską Rzeczpospolitą Ludową? Co można uczynić, aby je poprawić i przezwyciężyć istniejące trudności?*

— Stosunki między naszymi krajami podlegają od dawna szczególnemu obciążeniu: Polska była pierwszą ofiarą rozpętanej przez Hitlera i reżim narodowo-socjalistyczny wojny zaczepnej. Stosownie do powyższej hipoteki można odnotować niewątpliwie od chwili zawarcia układu z 7 XII 1970 r. znaczące postępy w procesie porozumienia i normalizacji. Równocześnie pozostają nadal problemy, co nie może dziwić ze względu na trudność zadań. Jest to głównie wyzwanie pod adresem rządów naszych krajów. Nie ma najmniejszej wątpliwości, że my, socjaldemokraci, będziemy we wszystkim, co będzie służyło dalszemu pojednaniu z Polską, popierali rząd federalny. Odnosi się to do współpracy politycznej naszych krajów — przykładowo przy przyspieszeniu procesu KBWE — tak samo jak do rozbudowy stosunków gospodarczych i finansowych, nie zapominając, że Polska przechodzi obecnie trudną fazę swego rozwoju gospodarczego. W związku z tym zaangażowaliśmy się, aby zakończono blokowanie obiecanych Polsce w ramach Spółki Asekuracyjno-Ubezpieczeniowej Hermes 100 mln DM (dla eksporterów zachodnioniemieckich — E. C.). Na przyszłość najważniejszym zagadnieniem wydaje mi się dokonanie pojednania z Polską wśród młodej generacji. SPD popiera zatem rychłe utworzenie polsko-zachodnioniemieckiego formu młodzieżowego. Miałoby to głębokie znaczenie symboliczne, gdyby można forum powyższe powołać na przestrzeni najbliższych dwóch lat, a więc w 50. rocznicę wybuchu drugiej wojny światowej.

— *Na koniec pytanie osobiste: jakie doświadczenia i wrażenia odniósł Pan podczas wielu podróży do Polski?*

— Według mojego wrażenia wzrosło wzajemne zrozumienie. Pojęcie pojednanie wypełnia się treścią i to nie tylko w płaszczyźnie oficjalnej. Poza tym Polska stała się bardziej pluralistyczna, a jej kierownictwo spokojniejsze i pewniejsze. Odmienne i kontrowersyjne poglądy przyjmuje się spokojniej niż dawniej. Odnosi się to poza tym także do sił opozycyjnych, których realizm przybrał na sile. Ogólnie naród polski poczynił widoczne postępy na drodze do wewnętrznego porozumienia. Mam nadzieję i życze, żeby miało to miejsce także w odniesieniu do realizowanych reform oraz przy przezwyciężeniu problemów gospodarczych.

ERHARD CZIOMER

## O autorach i książkach

# Refleksja, ojcowizna, żart liryczny

Nowa książka Stanisława Franczaka pt. „Antytezy" odbiega in plus od standardowych wydawnictw poetyckich do jakich w ostatnich latach z determinacją przyzwyczajają nas edytorzy. Jest dziełem trzech osób: oczywiście poety Stanisława Franczaka, który pisze coraz ciekawiej, zwiększa zasób doświadczeń warsztatowych, pogłębia problematykę filozoficzną, jednym słowem, z satysfakcją obserwujemy rozwój następnego talentu poetyckiego w Krakowie. Ale „Antytezy" są dziełem także Beaty Barszczewskiej-Wojdy, autorki ilustracji, układu typograficznego, okładki i obwoluty, jednocześnie redaktorki odpowiedzialnej za rozwiązania techniczne, i Andrzeja K. Ożoga, polonisty syna znakomitego poety Jana Bolesława Ożoga, redaktora, który jak przypuszczam, wiele wniósł do kompozycji całości, np. każdą część poprzedzając trafnie dobranymi cytatami z wierszy. Do sukcesu przyczyniła się także dyrekcja Wydawnictwa Literackiego, zapewniając rzadkiej dziś jakości papier (offset chamois kl. III), wysoki nakład (2 tys. egz.), tzw. ścieżkę szybkiego druku (6 miesięcy) i kalkulując cenę 70 zł. Podaję wszystkie informacje, ponieważ w sumie stanowią fakt nader optymistyczny. Okazuje się, że nawet w tych ciężkich czasach, na progu drugiego etapu reformy, dobra literaturę można wydawać w sposób piękny, szybko, tanio i w ilościach zaspokajających potrzeby czytelników. Wydawnictwo Literackie powinno otrzymać specjalną nagrodę za najlepiej wydaną książkę poetycką w 1987 roku.

Stanisław Franczak jest członkiem grupy literackiej „Nadskawie". Nakładem jej wydał dwa zbiory: „Ballady, malowanki na szkle", debiut w 1984, oraz „Madejowy Staw" w 1986. Publikował także w Wydawnictwie Literackim („Całopalenie") i rzeszowskiej KAW („Kim jestem").

Grupa literacka „Nadskawie" jest zjawiskiem bardziej społecznym niż literackim. „*A jednak wspólnota istnieje* — przepisuję ze wstępu do antologii literackiej „Nadskawie" — *Jej fundamente n jest podobieństwo postawy społecznej (...), przeświadczenie generalne, że mianowicie kultura współczesnej Polski byłaby bardziej urozmaicona, stwarzałaby mocniejsze podstawy identyfikacji społecznej i narodowej, gdyby większą rolę odgrywały w niej środowiska regionalne, gdyby wzmocniły się ośrodki pozastołeczne, gdyby miały większe niż dotychczas możliwości wypowiedzi i samorealizacji*".

Ten program powoduje również pewne implikacje w twórczości Stanisława Franczaka, zwłaszcza w „Balladach, malowankach na szkle" i „Madejowym Stawie". Związki z bliższą ojczyzną znajdują wyraz w pewnej filozofii, w której na pierwszym planie znajdują się idee demokratyzmu, miłość do człowieka pracy, postulat życia w zgodzie z przyrodą, umacniania osobowości poprzez identyfikację nie tylko z ludźmi w ogóle, ale również mieszkańcami konkretnego zakątka planety, nie wyłącznie kultura śródziemnomorską jako całością, ale jej szczególną realizacją w dorzeczu małej górskiej rzeki.

W „Antytezach", przede wszystkim w ostatniej części zatytułowanej „Silva rerum", znajdują się wiersze, które można rozumieć w sposób przed chwilą przedstawiony, np. „Wzloty", „Na polanie", „Strumyk", „Przed burzą", „Droga do Markowych Szczawin", „Pożegnanie".

Ten ostatni utwór warto przytoczyć, choćby we fragmencie, ponieważ dobrze ilustruje, jak wiele treści wydobywa poeta z motywów regionalnych: „*Jeszcze mi matka rękę swoją podaje / na długą drogę życia nieznanego / i błogosławiąc przestrzega troskliwie / pamiętaj synu że ta ziemia czarna / jest narzeczoną która czeka na cię...*". Zwracam uwagę na rolę ziemi — narzeczonej w naukach matczynych. W znaczeniu węższym ziemia jest symbolem ojcowizny, ojczyzny, swojskiej kultury, od której odciąć się jest niemożliwością. Na planie szerszym wyraża egzystencjalną sytuację człowieka, stanowi oryginalną przeróbkę wersetu z Genezis: „*Prochem jesteś i w proch się obrócisz*", jednakże bez charakterystycznego akcentowania marności, małości człowieka.

Nawiasowo wspomnę, że motywy biblijne często pojawiają się w poezji Stanisława Franczaka, aczkolwiek za każdym razem otrzymują osobistą, świecką interpretację, czasami nawet żartobliwą.

W księdze Genezis jest także opis snu patriarchy Jakuba, który widział drabinę z wchodzącymi po niej do nieba aniołami. Poeta tak pisze w wierszu pt. „Drabina Jakubowa": „*zanim / przestąpię próg raju / moja żona zamyka / szczelnie kotarę drzwi / do nieba łazienki / mówi / zaczekaj trochę*" itd. Wiersz przecież żartobliwy, pikantny, ale nie obrażający niczyich uczuć.

Podobnie swobodnie (w tym dobrym znaczeniu) postępuje Stanisław Franczak z innymi składnikami naszego dziedzictwa kulturowego.

W części „Poranne łowy" znajduje się wiersz „Bitwa na łące". Pomysł prosty, równocześnie wyrafinowany. Podmiot utworu dopiero pod koniec ujawnia, że wiersz jest zapisem snu. Podmiotowi mianowicie śniła się swoista „zielona to innego rodzaju optymizm. W każdym razie poeta stanął w rzędzie autorów, którzy, jak np. Julian Tuwim, tworzą poetyckie wariacje na średniowiecznym motywie.

Trzonem tomu są jednak wiersze refleksyjne, zebrane w trzech pierwszych częściach: „Rysowanie światów", „Granica", „Kropka nad i". Recenzując „Całopalenie" oraz „Kim jestem" podkreślałem, że Stanisław Franczak uprawia specyficzną poetycką antropologię. Każdy nowy tom pisarza uzasadnia słuszność opinii. Nie kryję, że ta część twórczości Stanisława Franczaka jest według mnie najbardziej wartościowa i mam do niej osobisty stosunek. Uważam bowiem, że jedno z zadań współczesnej poezji polega na niesieniu pomocy obecnemu człowiekowi w odnalezieniu siebie w szukaniu stabilnych wartości, w odzyskiwaniu duchowej równowagi. W wierszu pt. „Ogłoszenie" znadujemy zdanie: „*Uwaga! Uwaga! / Zgubiłem klucz i / nie mogę / dostać się / do siebie*". To prawda! Współczesny człowiek poddawany naciskom kultury opartej na elektronice, różnych systemów ekonomicznych i ideologicznych, reliktów starego myślenia i oszałamiających perspektyw nowoczesnej nauki jest o krok przed utratą tożsamości. Zagraża mu nie tylko śmierć! Znamienne, że w precyzyjnym opisie jego sytuacji Stanisław Franczak wskazuje przede wszystkim na dwa momenty: autentyczność życia wewnętrznego i — w skrajnych wypadkach — współistnienie w jednym człowieku dwóch czy nawet kilku ludzi. Przypominam dramatyczne pytanie ze „Stwarzania": „*Ile mam w sobie prawdy / Ile mam snów nie wyśnionych / Ile krzyku dławionego ile strachu?*" albo ironię z „Koegzystencji": „*Mój cień mnie nie zdradzi / aż do śmierci / Jest najwierniejszym / przyjacielem / Nie okłamie mnie / i nie oszuka*" itd., itp. aż do puenty, która powiadamia o zawarciu przez podmiot z cieniem „*paktu o nieagresji*". Znowu na marginesie tego wiersza podzielę się uwagą, że jedno ze źródeł powodzenia Stanisława Franczaka jako pisarza tkwi w umiejętności wydobywania różnych znaczeń z potocznego, kolokwialnego języka, korzystania z realiów codziennosci. To „zawieranie paktu o nieagresji" z drugim ja, czy trochę wcześniej wysuwana pod adresem alter ego pretensja, że trzeba je „*żywić z własnych kartek*".

Stanisław Franczak pokazuje antytezy w życiu wewnętrznym człowieka jako konsekwencję sprzeczności ogólniejszych, to jest społecznych, politycznych, kulturalnych. Podmiot wierszy myśli dialektycznie. I chociaż czytelnik nie znajdzie w tych wierszach żadnych recept, gotowych rozwiązań, to chyba zgodzi się ze mną, że samo ujawnienie nękających go problemów posiada wartość terapeutyczną.

Uprawianie poezji refleksyjnej, filozofującej spowodowało, że poeta stanął przed koniecznością ustosunkowania się również do bliskiej tradycji gatunku. Stanisław Franczak w niektórych wypowiedziach publicystycznych podnosił walory twórczości Anny Świrszczyńskiej. Wydaje się jednak, że w „Antytezach" dokonuje konfrontacji swoich utworów głównie z wierszami Wisławy Szymborskiej. Wskazuje na to „Spotkanie" z podtytułem: „Z Szymborskiej". Czytelnik może zestawić np. Franczaka „Antytezy", „Spotkanie w N", „Polowanie na wiersz", „Nocną szaraków rozmowę" ze znanymi lirykami Szymborskiej „Wszelki wypadek", „Dworzec", „Radość pisania", „Na wieży Babel". To jest dialog poetów; daje on czytelnikowi wiele intelektualnego zadowolenia.

W czterech poprzednich tomach znajdowaliśmy wiele interesujących zapowiedzi. Obecny, piąty tom, otwiera nową fazę w twórczości poety — okres spełnień. W ogóle ubiegły rok był dla krakowskiego środowiska poetyckiego bardzo dobry. Cenne eseje wydał Jan Bolesław Ożóg, po ćwierćwieczu „leżakowania" ukazał się poemat Jerzego Harasymowicza „Lichtarz ruski". Z poetów średniego pokolenia talent potwierdzili: Andrzej Warzecha („Pieniądze dla umarłych") i właśnie Stanisław Franczak.

JACEK KAJTOCH

**Stanisław Franczak: „ANTYTEZY", Wydawnictwo Literackie 1987.**

# Konferencja prasowa J. Urbana

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

wni czy pragnienie, aby stać się partnerem władz, wynika istotnie z przypływu zatroskania o sprawy Polski.

Można przypuszczać, że sygnały nadawane przez niektórych przedstawicieli byłego kierownictwa „Solidarności" o chęci uczestnictwa w dialogu z władzami to jeden z kolejnych zygzaków ich taktyki dyktowanej pragnieniem odzyskania poprzez to znaczenia. Można domyślać się, że liczą oni na to, że władze, rozmawiając oficjalnie z członkami i doradcami dawnego kierownictwa „Solidarności" zakonserwowałyby, czy nawet odnowiły ów historyczny zabytek. Rozmowy władz z byłymi przywódcami „Solidarności" nadałyby bowiem temu gronu powagi, zwiększyłyby mocno już nadszarpniętą na Zachodzie wiarę w ich znaczenie na wewnątrzpolskiej scenie.

Dostrzegamy więc przejrzyście — kontynuował J. Urban — powody nagłej ugodowości wczorajszych bezkompromisowych bojowników w walce z „reżimem" Mimo to nie ignorujemy wezwań z tej serii, której reprezentantem jest list docenta Holzera. Prowadzimy bowiem politykę porozumienia niezmiennie opartą o zasadę: nieważne skąd kto przychodzi, ważne jaką obecnie gotów jest zająć postawę i co pragnie uczynić dla dobra kraju. Nikogo więc z góry i na zawsze z dialogu nie wykluczamy. Wszelki dialog jednak wtedy ma sens, gdy istnieje dlań jakakolwiek wspólna płaszczyzna, najogólniejsza choćby wspólnota celów oraz dobra wola.

Partia, władze państwowe dokonały zasadniczej, sięgającej w przeszłość oraz w głąb mechanizmów rządzenia, krytyki swych błędów, oceny ich źródeł. Partia definitywnie odsunęła od wpływu na bieg spraw publicznych osoby ponoszące główną odpowiedzialność za tę błędną politykę. Nadal jesteśmy szczerze samokrytyczni i otwarci w przedstawianiu skutków swych posunięć Natomiast postawa dawnych przywódców i doradców „Solidarności" była i jest w tym sensie odwrotnością naszej. Ekstremiści z 1981 roku są bowiem nadal, jak gdyby nigdy nic, uczestnikami różnych grup czy komitetów, które starają się działać pod nazwą „Solidarności".

Dawni przywódcy „Solidarności" swą polityką doprowadzili do drastycznego pogłębienia kryzysu gospodarczego w 1981 roku i zachwiali strukturami państwa — po rozbiorach trwale odzyskanego dopiero po drugiej wojnie. Spowodowali konieczność wprowadzenia stanu wojennego, którą nawet teraz wciąż jeszcze negują. Poparli restrykcje zachodnie i przez długi czas zachęcali do ich utrzymywania, chociaż godziły one w polski naród, a ich skutki są nadal dotkliwie odczuwane przez naszą gospodarkę, a więc i przez wszystkich żyjących w Polsce Polaków. Przez ostatnie sześć lat usiłowali przeszkadzać, wzniecać niepokoje, uprawiali nihilistyczną negację każdego posunięcia władz, w tym także reform i ich projektów. Wzywali do bojkotu życia społecznego, wyborów, referendum, telewizji, nawet obywateli, którzy z władzami, dla dobra Polski, współpracowali.

Punktem wyjścia dialogu jest więc uzyskanie przez nich partnerskiej wiarygodności poprzez uczciwy rozrachunek z własnym postępowaniem, ze złem, które wyrządzili, lub wyrządzić próbowali. Społeczeństwo przecież nie mogłoby uznać szczerości, przechodzenia wprost z agresywności politycznej — do zbratań. Niezbędne jest także wyraziste zaniechanie polityki bojkotu i negacji oraz praktyki ochlapywania błotem tych, z którymi pragnie się — jak słyszymy — dialogu.

Oczekujemy, że dawni działacze „Solidarności" kierowniczego szczebla wystąpią w ogólnonarodowym dialogu już w roli czynnika naprawdę polskiego, niezależnego. Wymaga to zerwania powiązań z ośrodkami zagranicznej dyspozycji politycznej oraz rezygnacji z przyjmowania zapłaty z obcych źródeł. Władze PRL rozmowy polityczne z zachodnimi krajami prowadzą bezpośrednio z ich rządami i ambasadami. Pośrednicy są zbędni. Polski dialog narodowy to zaś nasza wewnętrzna sprawa. Aby w nim uczestniczyć, trzeba być partnerem rzeczywiście polskim, suwerennym — podkreślił J. Urban.

Jest oczywiste, że od potencjalnych partnerów w dialogu spodziewamy się poszanowania prawa, czyli zaniechania działalności nielegalnej i związków z tymi, którzy ją prowadzą. Niezbędne byłoby także przyjęcie przez nich za ramy dialogu i uczciwe przestrzeganie założeń Konstytucji oraz nadrzędnych interesów polskiej racji stanu.

Nieodzownym znamieniem przyjęcia postawy partnerskiej jest zaprzestanie faktycznego zwalczania realizowanych i projektowanych w Polsce śmiałych reform, a przystąpienie do obozu sił proreformatorskich. Doniosłe i głębokie reformy, które są przed nami, wzbogacać powinna różnorodność punktów widzenia, ale wymagają one również zespolenia wysiłków i uznania ich celowości.

Reformy stwarzają szeroką płaszczyznę dla dialogu. Jego uczestnicy nie muszą wyzbywać się swojej tożsamości, tradycji czy sentymentów. Od nikogo nie oczekujemy utraty twarzy. Ci dawni działacze i doradcy „Solidarności", którzy przyjmują tak zarysowaną postawę, mogą wszyscy, podobnie jak i wszystkie inne grupy lub osoby, stać się uczestnikami dialogu i procesu porozumienia narodowego.

Pan docent Jerzy Holzer list swój zaadresował m. in. do przewodniczącego „Solidarności", chociaż jako historyk powinien odróżniać to, co jest historią, od tego, co współczesne i realnie istniejące. Nikt nie może powoływać się dziś na to, że reprezentuje miliony członków dawnej „Solidarności". Te miliony znajdują bowiem ujście dla swoich dążeń i inicjatyw w wielu formach, w jakich toczy się dziś życie publiczne: w radach narodowych i w samorządach, w związkach zawodowych, partii, stronnictwach, klubach inteligencji katolickiej oraz innych organizowanych postaciach.

Członkowie oraz działacze „Solidarności", rzeczywiście wierni wobec istoty protestu robotniczego z 1980 r., który wyrażało hasło: „Socjalizm — tak, wypaczenia — nie", są współtwórcami reform i programów działania, aktywnymi uczestnikami życia publicznego, partnerami dialogu narodowego. Nie oczekują oni tego, że będą ich reprezentowali kierownicy instytucji już przebrzmiałych. Władze zaś, prowadząc dialog z masami dawnych uczestników związku „Solidarność", nie uważają za niezbędne korzystanie z takiego pośrednictwa. Dawni przywódcy, uprawiając przez ponad sześć lat bojkot życia publicznego i politykę negacji sami wykluczali się z dialogu i zepchnęli poza obręb porozumienia.

Wreszcie pragnę zauważyć — dodał rzecznik — iż pan docent Jerzy Holzer mylnie wyobraża sobie pożądaną formę podjęcia dialogu. Dialog ludzi różnie myślących, służący postępom porozumienia, odbywa się i dalej winien się toczyć pomiędzy obywatelami reprezentującymi rozmaite orientacje. Miejscem po temu są liczne organizacje, rady, w tym Rada Konsultacyjna i konwenty oraz inne ciała, powołane dla dialogu, a także takie, które mogą jeszcze powstać. Wybitną jest tu rola PRON jako organizatora procesu zbliżenia. Władze państwowe kierują zbiorowym wysiłkiem i nadają reformom konkretne kształty, biorąc pod uwagę realnie istniejące sprzeczności oraz rezultaty dialogu. W rosnącym stopniu czerpać będą z tego źródła.

Polsce nie tyle są potrzebne symboliczne gesty, np. spektakularne spotkania, co żmudne a solidne wzmacnianie konstrukcji porozumienia narodowego, także poprzez rozszerzenie jego bazy społecznej i polityki. W wielkiej proreformatorskiej wspólnocie jest — powtarzam — miejsce także dla dawnych działaczy i doradców „Solidarności", jeżeli tylko przestaną sami się z niej wykluczać.

**Powołano komisję ds. strefy wolnocłowej w rejonie Szczecina i Świnoujścia. Czy mógłby pan powiedzieć o co konkretnie chodzi i jakie to przyniosłoby korzyści dla Polski? Czy to ma być coś na kształt wolnego portu Gdańska przed wojną? Jak ta sprawa ma się w kontekście nieporozumień z NRD na tle rozgraniczenia wód terytorialnych? (Baltimore Sun)**

Studiowana jest sprawa stref wolnocłowych jako pewnej koncepcji ekonomicznej — powiedział J. Urban. Nie ma to żadnego związku z nieporozumieniami na tle rozgraniczenia wód, ale tu nie mają sensu żadne porównania ze statusem Wolnego Miasta Gdańska i jego portu. Chciałbym kategorycznie i wyraziście zaprzeczyć takim analogiom. Nie chodzi tu o projekty wyodrębnienia terenów wobec których Polska utraciłaby swoje suwerenne prawa państwowe. Wolne Miasto Gdańsk było przed wojną odrębnym organizmem państwowym. Polska miała w nim co prawda pewne prawa i strefę portową, ale nie wchodziło ono w skład państwa polskiego. Jakiekolwiek strefy wolnocłowe, gdziekolwiek lokowane, nie mają nic wspólnego z cedowaniem choćby miligrama suwerenności państwowej. Są to strefy, w których tylko operacje gospodarcze odbywałyby się na innych zasadach, niż poza tymi strefami.

**Chciałbym zapytać o wizytę marszałka Rakowskiego w Moskwie. Wczoraj w dzienniku telewizyjnym była wzmianka na ten temat, a potem już zdaje się niczego nie było. Dlaczego w prasie nie ma wzmianki o tej wizycie? Czy mógłby pan nam powiedzieć coś o tej wizycie, a również o wizycie wicepremiera Sadowskiego w Moskwie? (Financial Times).**

Wizyta wicemarszałka Rakowskiego, poza celem publicznym i oficjalnym — powiedział rzecznik rządu — ma też cel prywatny. O ile wiem Mieczysław Rakowski pracuje nad książką o „pierestrojce" i pragnie tę wizytę spożytkować dla pewnych rozmów, które ułatwiłyby dopracowanie fragmentów tej książki. Jeżeli dziś nie ma wzmianki o przebiegu tej wizyty, to nie znaczy, że M. Rakowski zginął w Związku Radzieckim, to może znaczyć, że pracuje. O ile wiem, spodziewane i przewidywane są doniosłe spotkania i rozmowy oficjalne.

Wicepremier **Zdzisław Sadowski** był z roboczą wizytą dla omawiania współpracy, umów i koordynacji planów komisji planowania obu krajów. Wizyta ta miała charakter roboczy, tak jak większość wzajemnych wizyt, bo chodzi o kraj, z którym mamy bardzo gęste stosunki. Nie należy czynić spekulacji protokolarnych na kanwie każdej z tych wizyt, ponieważ boję się, iż powodowałoby to zarówno u partnerów radzieckich, jak i w rewanżu u polskich władz, rozdmuchiwanie ceremoniału, tylko po to, żeby przeciwdziałać spekulacjom prasy zachodniej. Nie jest to naszą intencją, pragniemy stosunków możliwie rzeczowych i roboczych, nie obciążonych przesadnymi ceremoniałami.

Rzecznik rządu odpowiadał poza tym na pytania dotyczące prac nad nową ordynacją wyborczą, sytuacji na Bliskim Wschodzie, oceny minionego roku, niektórych ułaskawień sądowych i kłopotów z zaopatrzeniem w ropę naftową.

# Rolnictwo na peryferiach wielkiego miasta

fakt w swym wystąpieniu wprowadzającym do dyskusji wiceprezydent m. Krakowa **Wiesław Woda.**

W dyskusji dominowały dwa nurty: pierwszy z nich reprezentowany głównie przez radnych, którzy w różnym stopniu współuczestniczyli w przygotowaniach materiałów sesyjnych — ci akceptowali proponowane rozwiązania, wiele uwag krytycznych mieli natomiast radni-rolnicy. Ta wymiana poglądów zaowocowała pewnymi modyfikacjami ostatecznej wersji uchwały. W sferze dotyczącej samej produkcji rolnej obowiązującym kierunkiem jest intensyfikacja produkcji, głównie warzywniczej, sadowniczej, upraw nasiennych, a także hodowli bydła mlecznego i drobiarstwa. Co się zaś tyczy przemysłu przetwórczego uchwała obliguje do jego rozwoju poprzez przyspieszenie tempa realizowanych obecnie dużych inwestycji „Igloopolu" oraz spółdzielczości mleczarskiej, a także do wykorzystywania wszelkich inicjatyw, zmierzających do lokalnego ożywienia przetwórstwa.

**W trakcie wczorajszej sesji przewodniczący Rady Narodowej APOLINARY KOZUB przedstawił wniosek o nadanie honorowego obywatelstwa Krakowa prof. HENRYKOWI JABŁOŃSKIEMU. Uzasadnienie było krótkie, wszak wkład prof. Jabłońskiego w dzieło odnowy zabytków Krakowa jest powszechnie znany i uznany. Uchwałę przyjęto jednogłośnie.**

Dwie kwestie zasługują na osobne omówienie. Pierwsza, już odnotowana, dotyczy działalności rolniczej w terenach ekologicznie zagrożonych. Nową jakość wprowadziły tu wyniki badań monitoringowych, ogłoszone jesienią ub. r. Również jesienią rektor Akademii Rolniczej prof. **Władysław Bala** zgłosił na posiedzeniu Rady Społecznej AR inicjatywę wypracowania modelowych kierunków dla rolnictwa stref zagrożonych. Potwierdził to raz jeszcze podczas wczorajszej sesji. Związane są z tym dwa zapisy w uchwale: pierwszy dotyczący rehabilitacji gleb w województwie oraz drugi, zobowiązujący Krakowski Zespół Poselski do wystąpienia z inicjatywą ustawodawczą w kwestii dotyczącej określenia norm prawnych na obrót żywnością, produkowaną na terenach objętych zanieczyszczeniami przemysłowymi i komunikacyjnymi.

Sprawa druga, to przyznanie poczesnego miejsca w uchwale sprawom zbliżania warunków życia mieszkańców wsi do poziomu miejskiego.

W obradach sesji uczestniczyli m. in. sekretarze KK PZPR **Władysław Kaczmarek** i **Henryk Ichas**, prezes KK ZSL **Stanisław Mazur**, przewodniczący KK SD prof. **Jan Janowski**, prezydent m. Krakowa **Tadeusz Salwa**. Obecny był członek Prezydium NK ZSL prof. **Rudolf Michałek.**

(tor)

## 30 lat współpracy Akademii Nauk Polski i ZSRR

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

wnioski i propozycje dotyczące jej usprawnienia i pogłębienia.

Obrady otworzył prezes PAN **Jan Kostrzewski** — podkreślając, że naukowa współpraca między akademiami Polski i ZSRR przyniosła wiele cennych efektów badawczych, a w ostatnich latach rozwija się szczególnie dynamicznie.

Tradycje tej współpracy przypomniał prezydent AN ZSRR — **Gurij Marczuk**, przywołując nazwiska takich rosyjskich członków Polskiej Akademii Umiejętności jak: filolog **Aleksiej Szachmatow**, matematyk **Nikołaj Łuzin**, fizjolog **Iwan Pawłow**, a także takich polskich członków zagranicznych AN ZSRR jak orientalista **Władysław Kotwicz**, językoznawca **Jan Łoś** i matematyk **Stanisław Zaremba.**

Trzy dziesięciolecia współpracy przyniosły znaczące rezultaty w wielu dziedzinach nauki: w matematyce i astronomii, w elektronice kwantowej i fizyce niskich temperatur, w inżynierii materiałowej i chemii organicznej, w fizjologii i medycynie, w badaniach produktywności biologicznej mórz i oceanów, w badaniach kosmicznych. Wysoko cenimy — powiedział uczony — radziecko-polską współpracę w naukach społecznych, w dziedzinie filozofii, prawa, ekonomii, historii. Dorobek tej współpracy sprzyjać będzie rozwiązywaniu problemów, które stawia współczesny etap rozwoju naszych krajów, a także likwidacji białych plam w historii naszych państw i narodów — o czym powiedziano w deklaracji M. Gorbaczowa i W. Jaruzelskiego.

**WARSZAWA (PAP).** 5 bm. **Wojciech Jaruzelski** przyjął delegację uczonych radzieckich na czele z prezydentem Akademii Nauk ZSRR prof. **Gurijem Marczukiem**, przebywającą w Polsce w związku z 30. rocznicą podpisania „Porozumienia o współpracy naukowej między PAN i AN ZSRR".

W czasie spotkania pozytywnie oceniono realizację „długofalowego polsko-radzieckiego programu postępu naukowo-technicznego" oraz wskazano na dalsze możliwości pogłębienia współpracy między Akademiami Nauk ZSRR i PRL. Przedstawione zostały główne problemy decydujące o rozwoju współpracy między nauką polską i radziecką.

Omówiono doświadczenia wynikające z udziału nauki radzieckiej w procesie przebudowy w Związku Radzieckim i nauki polskiej w procesach reform gospodarczych i socjalistycznej odnowy w naszym kraju.

W spotkaniu uczestniczyli: **T. Porębski, Zb. Szałajda, J. Kostrzewski** oraz **Z. Kaczmarek.** Obecny był ambasador ZSRR **W. Browikow.**

## Czy w tym roku będzie krem do golenia?

**WARSZAWA (PAP).** Obserwując ciągłe zawirowania rynku, trudno czasami uwierzyć, że zakłady nie przerwały produkcji, że wykonują plany, a niekiedy nawet je przekraczają.

Bo jak np. przekonać klientów, że dostawy kremów do golenia były w ubiegłym roku większe od dostaw 1986 r., i to znacznie — skoro nie zagrzewają one miejsca w drogeriach czy perfumeriach. Co więcej — znika też mydło do golenia, którego produkcję uruchomił w ub. r. zakład w Ostrzeszowie, by ratować panów przed nadmiernym zarostem. Tłumaczenie tej sytuacji tylko chomikarskimi skłonnościami nabywców nie wyjaśnia wszystkiego. Słaby rynek z reguły wywołuje reakcje nerwowe, które najskuteczniej uspokaja znaczące zwiększenie dostaw. To jednak wymaga nie tylko rezerw wytwórczych, ale i surowcowych. A z tymi w ostatnich latach najlepiej nie jest. I to nie tylko w przemyśle chemii gospodarczej i kosmetyków.

Czego zatem można oczekiwać w tym roku? Plany przewidują zwiększenie produkcji tak mydeł, jak i kremów do golenia. Tych ostatnich nawet o 700 ton w stosunku do zadań ub. r., zaś 2-krotnie więcej w porównaniu do 1986 r. Tyle, że wówczas to krem czekał na klienta, a nie klient polował na krem.

Więcej ma być past do zębów, płynów do mycia naczyń i do prania. Producenci ze zrzeszenia „Pollena" obiecują też nieco — o 5 tys. ton — więcej proszków do prania. Jest to jednak nadal mniej niż żąda handel. W ub. r. określił on potrzeby na 260 tys. ton, natomiast odnośnie tego roku mówi o... 290 tys. ton. Czy oceny te są prawdziwe, trudno sprawdzić, gdyż wytwórcy nie są w stanie dostarczyć takiej ilości. Liczą jednak, że przyjęte — 245 tys. ton wystarczy, o ile rytm produkcji z końca ub. r. utrzymany zostanie także w I kwartale 1988 r., a klienci przestaną robić zapasy.

Wprawdzie trudno byłoby winą za puste półki obarczać tylko nabywców pospiesznie pozbywających się uciułanych złotówek, ale z pewnością takie działanie nie umacnia słabego rynku, również środków czystości.

Końcówka roku była zresztą trudna również dla producentów proszków i mydeł toaletowych, borykających się z tradycyjnymi już problemami zaopatrzeniowymi. Najpierw były opóźnienia w dostawach surowców importowanych. Później — krajowych. Dwie awarie w zakładach we Włocławku sprawiły, że zabrakło ługu sodowego, niezbędnego do produkcji mydeł i detergentów do proszków. Oczywiście skutki awarii odczuli krajowi odbiorcy, bo eksport — rzecz święta — został wykonany. W grudniu więc gonili czas, chcąc mimo wszystko plany wykonać i dostarczyć na rynek to co obiecali. I wszystko wskazuje na to, że z powodzeniem. Tyle, że pozostaje pytanie o koszty owej gonitwy, ale to już odrębny temat.

## *Wybrane z serwisu PAP*

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

wych dość wyraźnie wzrósł we wtorek po energicznych i skoordynowanych interwencjach banków centralnych Japonii, RFN, Szwajcarii i podobno również USA.

● Ministerstwo Finansów ZSRR zarejestrowało radziecko-brytyjskie wspólne przedsiębiorstwo „Dinamika", powołane do życia na mocy porozumienia między brytyjską firmą „Herald Computers" i radziecką centralą „Wniesztorgizdat". Specjalnością spółki będą komputery oraz oprogramowania dla różnych sfer nauki i techniki, w tym dla poligrafii oraz celów dydaktycznych.

● Na japoński czarny rynek potajemnie dostarczono 20 ton złota w sztabkach, które przed dwoma laty zniknęły z Filipińskiego Banku Centralnego w Manili. Dziennik „Yomiuri" pisze, że złoto nielegalnie wywiózł obalony prezydent Filipin **Ferdinand Marcos.**

## Krótko

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

**Stankiewicz** opracowali i opatentowali wynalazek, który umożliwia odzyskiwanie energii przez autobusy miejskie w trakcie hamowania. Wykorzystanie tego wynalazku pozwoliłoby oszczędzić paliwo i zmniejszyć ilość wydzielanych przez autobusy spalin.

**KRAKOWSKIE** Zakłady Wyrobów Papierowych — jedyną w Polsce fabrykę kart do gry — opuści już wkrótce 50 tys. talii kart brydżowych nawiązujących w swej wersji graficznej do zbliżających się Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Calgary. Na rewersach kart znajdzie się herb Kanady — klonowy liść wpisany w śnieżynkę.

## Milicja szuka mordercy

**(Inf. wł.)** Mieszkańcy Nowego Targu w listopadzie ub. roku wstrząśnięci zostali makabrycznym odkryciem, którego dokonali uczniowie szkoły podstawowej. Dzieci, bawiąc się w korycie rzeki Czarnego Dunajca, w pobliżu hali KS „Podhale" znalazły szczątki zwłok noworodka. Przeprowadzone badania wykazały, że dziewczynka została pozbawiona życia tuż po urodzeniu, a następnie poćwiartowana ostrym narzędziem.

W tej sprawie prowadzone jest energiczne śledztwo. Organa ścigania liczą na pomoc społeczeństwa w ustaleniu sprawcy makabrycznego morderstwa. **(leg)**

## Częstо „zielone światło" oznacza u nas znak „stop"

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

dnienia do 50 osób. Odpowiedź była odmowna z uzasadnieniem, że „dalsze zwiększanie zatrudnienia jest sprzeczne z treścią art 5 ust. 3 pkt. 11 ustawy (...)" oraz, że „brak społeczno-gospodarczego uzasadnienia na zwiększenie stanu zatrudnienia, bo zakład nie świadczy na rzecz Bielawy".

Rzemieślnik pragnąłby oczywiście budować w tym mieście, ale dotychczas gdy oferował swoje usługi, nikt nie wystąpił z konkretną propozycją. Znalazł więc zamówienia poza Bielawą.

Są i inne problemy. Niedawno D. Paterek kupił na przetargu autobus do przewozu pracowników, ale nie może go zarejestrować, gdyż zabraniają tego odpowiednie przepisy. Wynika z nich oczywisty absurd, że osoba fizyczna nie może posiadać autobusu, choć może go kupić. W drugim etapie reformy gospodarczej takie „kwiatki" co najmniej dziwią...

Bielawski rzemieślnik złożył w listopadzie ub. r. w Urzędzie Wojewódzkim w Wałbrzychu pismo z ofertą wybudowania w 1988 r. 80 mieszkań lub postawienia dwóch budynków mieszkalnych (do 120 mieszkań) w stanie surowym, w systemie tradycyjnym lub płytowym. Biorąc pod uwagę dotychczasowe perturbacje przedsiębiorczego bielawianina — kontynuującego rzemieślnicze tradycje budowlane ojca i dziadka — należy się liczyć z co najmniej zakłopotaniem urzędników...

Jak widać „zielone światło" kilkakrotnie już zapalane dla rzemiosła, w rzeczywistości bywa czasem sygnałem „stop" dla ludzkiej inwencji i operatywności. Dotychczas D. Paterek jeszcze się nie zniechęcił, ale nie każdy jest równie odporny na przeciwności losu. Żeby było ciekawiej, trzeba dodać, że woj. wałbrzyskie od lat zajmuje jedno z ostatnich miejsc w kraju pod względem ilości oddawanych mieszkań...

## Będą nowe telefoniczne łącza międzynarodowe

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

stach. Do roku 1990 nastąpić ma znaczna rozbudowa bezpośrednich łączy międzymiastowych oraz zwiększenie — nawet do kilkudziesięciu — obecnych relacji międzynarodowych w telefonii.

Większość istniejących połączeń — realizowanych za pośrednictwem automatycznej centrali międzynarodowej w Warszawie — ma charakter dwustronny.

W przygotowaniu jest uruchomienie automatycznego połączenia z abonentami w RFN, natomiast w przyszłości — po wymianie podwodnego kabla telekomunikacyjnego na Bałtyku — rozważana jest możliwość podjęcia bezpośredniej łączności telefonicznej m. in. z USA i Kanadą.

## Kodeks Behema w Jugosławii

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

konali faksymile godne piękn**e**go zabytku polskiego rękopiśmiennictwa. Należy dodać, że faksymile Kodeksu Behema było prezentowane w listopadzie 1987 r. na Międzynarodowych Targach Książki w Belgradzie, gdzie otrzymało „Grand Prix" za jakość druku. Wysoki poziom poligraficzny faksymile jest dziełem drukarni „Forum" w Nowym Sadzie wspólnie z wydawnictwem Decje Novine w Gornjim Milanovcu. Oprawę według średniowiecznych wzorów wykonała Spółdzielnia Rękodzieła Artystycznego „Starodruk" w Krakowie.

Ważnym akcentem uroczystości w polskiej ambasadzie była deklaracja strony jugosłowiańskiej o dalszej współpracy KAW przy wydawaniu faksymiliów innych cennych zabytków polskiego piśmiennictwa. (elka)

**W piątek i sobotę w programie I i II TVP**

## Trzy ciekawe programy Krzysztofa Miklaszewskiego

W piątek, w ramach krakowskiego bloku „Piątek", **Krzysztof Miklaszewski** przedstawia historię awangardowego zespołu Adama Kaczyńskiego, sięgając nie tylko do jubileuszowych grudniowych uroczystości 25-lecia, ale także do wydarzeń bardzo dramatycznych, które przed 15 laty rozegrały się w krakowskim hotelu Holiday Inn, gdzie koncertował MW 2 (8. I. godz. 20 — program II).

W sobotę telewizja przypomni sylwetkę twórczą znakomitego krakowskiego reżysera teatralnego — Jerzego Jarockiego. Film dokumentalny Krzysztofa Miklaszewskiego zatytułowany jest „Jerzy Jarocki— szkic do portretu" (9. I. godz. 13.45 — program I). Jest to pierwsza w historii dokumentacja twórczości tego współtwórcy sukcesów Starego Teatru. Objęcie półgodzinną refleksją 30 lat musi oznaczać określone ryzyko twórcy przedstawienia.

W niedzielę, 10. I., o godz. 19.30 w programie II nadany będzie ósmy już odcinek cyklu Miklaszewskiego „Melpomena 70" zatytułowany „W terminie u Wyspiańskiego", przypominający najwybitniejsze polskie inscenizacje autora „Wesela", jakie pojawiły się w latach 70. w polskim teatrze.

## Nie żyje właściciel najdłuższych wąsów

Nieznani sprawcy zamordowali w sobotę wieczorem **Kharniego Bheela**, Hindusa o najdłuższych wasach na świecie, którego nazwisko zapisane jest w światowej Księdze Rekordów Guinnessa. Ciało Bheela znaleziono w pobliżu jego domu w mieście Jaisalmer, w zachodnich Indiach. Mordercy odcięli i zabrali głowę ofiary wraz z rekordowymi wąsami prawie 2-metrowej długości. Kharni Bheel zaczął zapuszczać wąsy w więzieniu, gdy skazano go na dożywocie za morderstwo. Po pewnym czasie został ułaskawiony i zwolniony. Motywy sobotniej zbrodni są nie wyjaśnione.

## Makabryczna tragedia w Arkansas

W jednym z niewielkich miast w stanie Arkansas policja zatrzymała 47-letniego **Gene'a Simmonsa**, który jest podejrzany o zamordowanie 16 osób, w tym członków najbliższej rodziny — żony, dzieci i wnuków.

Liczba ofiar sprawia, że tragedia została zaliczona do największych morderstw popełnionych w Ameryce przez jednego człowieka w okresie ostatnich dziesięcioleci.

W poniedziałek, 28 grudnia, do biura prawnego w River Valley, w miasteczku zamieszkanym przez 14 tys. ludzi, wszedł mężczyzna uzbrojony w dwa pistolety o kalibrze 22 milimetry i otworzył ogień, zabijając sekretarkę, 22-letnią **Kathy Kendrick.** Następnie człowiek ten udał się do innych biur, w których kiedyś sam pracował i zastrzelił tam jedną osobę, raniąc cztery inne. Człowiekiem tym był Simmons.

Można sobie wyobrazić przerażenie policjantów, którzy tuż po zatrzymaniu Simmonsa udali się do jego domu i odkryli tam ciała jego pięciu kolejnych ofiar. Wszyscy ci ludzie nie żyli już co najmniej od dwóch dni... pod choinką leżały prezenty.

Wszyscy, znalezieni to bliscy krewni Simmonsa — jego syn, synowa, córka i zięć oraz 6-letnia wnuczka.

We wtorek, 29 grudnia, policja dokonała kolejnego odkrycia, tym razem tuż obok domu Simmonsa. Płytko pod ziemią znaleziono ciała siedmiu osób — żony mordercy, jego dwóch synów, trzech córek i 3-letniej wnuczki.

W opuszczonych samochodach, w plastikowych workach, w których przechowuje się tutaj śmieci, policja znalazła zwłoki **Michaela** i **Williama** — pierwszy miał 21 miesięcy, drugi 20. Obaj byli wnukami Simmonsa.

On sam nie odpowiadał na żadne pytania policjantów. „Nie powiedział do nas jednego słowa" — oświadczył miejscowy szeryf. Nie zareagował także na pytanie sędziego w czasie wstępnego przesłuchania, czy zna przysługujące mu prawa. Prokurator przewiduje, że Simmons poddany zostanie 30-dniowym badaniom psychiatrycznym.

*

...18 lipca 1984 r. **James Oliver Huberty** pojawił się nagle w restauracji Mc Donalda w jednym z miast Kalifornii i zastrzelił 20 osób. Sam zginął od kuli policjanta.

...1 sierpnia 1966 r. **Charles Whitman** otworzył ogień na terenie uniwersytetu w Austin w Teksasie, zabijając 16 osób. Zastrzeliła go policja.

...20 sierpnia 1986 r. w urzędzie pocztowym w Edmond, w Oklahomie, **Pat Sherrill**, który tam kiedyś pracował, zabił 14 osób i popełnił samobójstwo.

...5 września 1949 r., w miejscowości Camden, w New Jersey, doszło do 12-minutowej strzelaniny, w wyniku której zginęło trzynaście osób. Sprawca dramatu, **Howard Unruh** powiedział policji, iż zabiłby tysiące ludzi, gdyby miał więcej amunicji. Uznany został za obłąkanego i skierowany do domu dla ludzi umysłowo chorych.

**LUDWIK ARENDT**
**PAP, NOWY JORK**

## Od „Matysiaków" do „Żon Hollywoodu"

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 2)

go komunikowania, w zasadzie powszechnie dostępne stały się potężnym kanałem przepływu treści kulturalnych między poszczególnymi odłamami społeczeństwa, a także między społeczeństwami. To właśnie stało się powodem, dla którego zjawiska kultury znalazły się od pewnego czasu w polu widzenia ośrodków walki ideologicznej. Niedocenianie tego zjawiska to zamykanie oczu na to, że świat się zmienia, że dzisiejsza polityka kulturalna musi być inna niż powiedzmy w czasach likwidowania analfabetyzmu. Tamta była chyba o wiele prostsza bo zasadniczym jej celem było niwelowanie dysproporcji między poszczególnymi warstwami społecznymi i upowszechnianie treści elementarnych dla edukacji kulturalnej. Czas świetlicowych kącików dawno już minął a mimo to odnosi się wrażenie, że odbiorcy programów radiowych czy telewizyjnych traktowani są czasami jak półanalfabeci, którym proponuje się rzeczy miałkie. Ta najbardziej masowa instytucja kulturalna z ogromnym rozmysłem serwować winna kulturę tak ważną przecież dla ogólnego poziomu społeczeństwa, jego gustów i postaw. Tę oczywistą prawdę dedykuję wszystkim odpowiedzialnym za kształt repertuarowy radia i TV.

**URSZULA ORMAN**

**Pogrążeni w najgłębszym bólu powiadamiamy, iż dnia 30 grudnia 1987 r. zmarł**

## mgr WIESŁAW KOLANKOWSKI

**artysta-muzyk, wieloletni i wielce zasłużony dyrektor Filharmonii Krakowskiej, współtwórca jej sukcesów na arenie międzynarodowej, wyróżniony licznymi odznaczeniami państwowymi, człowiek wielkiego serca, skromny, życzliwy, nasz prawdziwy i nigdy nie zapomniany Przyjaciel.**

**Uroczystości pogrzebowe odbędą się 6 stycznia o godz. 13 w gmachu Filharmonii i o godz. 15 na cmentarzu Rakowickim.**

**Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy najszczerszego współczucia.**

**ZESPOŁY FILHARMONII KRAKOWSKIEJ ORAZ KOLEŻANKI I KOLEDZY**

---

**W dniu 1 stycznia 1988 r. zmarł nagle w Zakopanem, przeżywszy 75 lat**

## LUDWIK WOJTASOW

**długoletni działacz partyjny i społeczny, odznaczony Krzyżami Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz wieloma innymi odznaczeniami państwowymi i wojskowymi, członek Związku Inwalidów Wojennych i ZBoWiD.**

**Pogrzeb odbędzie się we wtorek 12 stycznia o godz. 10 na cmentarzu Rakowickim, o czym zawiadamia pogrążona w smutku**

**RODZINA**

---

Prof. dr hab.

**JANOWI SZOPIE**

Rektorowi AWF w Krakowie składamy tą drogą wyrazy współczucia z powodu śmierci Ojca

**Senat i społeczeństwo akademickie**

---

**Lek. dent. URSZULI SKUZIE**

asystentowi Przychodni Rejonowej Zespołu Opieki Zdrowotnej w Rabce składamy wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci Męża, Zbigniewa Skuzy, lekarza, pracownika tut. Zespołu

**Dyrekcja POP PZPR Związki Zawodowe oraz współpracownicy**

## PRACA

**CUKIERNIKA** — zatrudnię. Warunki pracy bardzo dobre. Oferty 43912 „Prasa" Nowy Sącz, Narutowicza 6 S-43912

**ZATRUDNIĘ** ekipę budowlaną na cały sezon 1988, do budowy domu w Warszawie. Oferty 678329 Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Poznańska 38. K-11408

## NAUKA

**TANIEC** Towarzyski — „Estrada Krakowska" zaprasza na kursy tańca pod kierownictwem Adama Nęcki. Wpisy: ul. Bracka 1 tel. 22-36-64, w godz. 10-16.

## KUPNO

**KABINĘ** do Żuka oraz grubościówkę — kupię. Oferty 45340 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

**DŁUTA** snycerskie — kupię. Myślenice, tel 211-23. g-45455

## SPRZEDAŻ

**PILARKĘ** PS-290, nową — sprzedam. Wiadomość w kiosku „Ruchu" w Wilkowisku, po godz. 15. A-188

**SPRZEDAM** gladiole odmiany Holenderskie Climax, T-512 Oscar, Wiktor Borg, Fidelio oraz wiele innych. 55-114 Wisznia Mała, Szkolna 12, tel 12-70-67.

**HYDRAULICZNY** ładowacz do obornika NUJ-1 — sprzedam. Wiktor, 39-200 Dębica, Robotnicza 1B/10. P-274

**CIĄGNIK** C-328 z nowymi częściami — sprzedam. Stanisław Kocoł, 33-150 Wola Rzędzińska 194 woj tarnowskie. T-42445

**KAROSERIĘ** Skody 105, po remoncie — sprzedam. Dobczyce 12, tel. 117, wieczorem. g-46030

**ROBUR** skrzyniowy silnik Leylanda, nowy — sprzedam. Czchów 9, tel. 17. g-46332

**TYLNY** most, skrzynię biegów Stara 28 — sprzedam. Julian Weszka, Kobielnik 5, woj krakowskie. g-45917

**SPRZEDAM** różne urządzenia małej gastronomii. Szczecin, tel. 364-16. g-45901

**WYKROJNIKI** do nakrętek M-4 — sprzedam. Oferty 46734 „Prasa" Kraków Wiślna 2.

## LOKALE

**KUPNO** sprzedaż mieszkań, domów mgr Koszek, Dzierżyńskiego 8, poniedziałki, środy 10-17.

**MIESZKANIA**, domy pośrednictwo 18 Stycznia 55/55, wtorki, czwartki. g-49414

**M-2** w Tychach, pełny standard, blisko lasu — zamienię na równorzędne, w Krakowie. Oferty 678357, Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Poznańska 38

**W CHORZOWIE** Batorym — M-3, komfortowe, kwaterunkowe — zamienię na podobne, w Nowym Sączu lub okolicy. Józef Siedlarz, 41-506 Chorzów, ul. Gagarina 1/39. S-34713

**TARNÓW**, 2-pokojowe z kuchnią, superkomfortowe — zamienię na Kraków Kraków, tel. 34-31-39.

## NIERUCHOMOŚCI

**SPRZEDAM** ogródek działkowy 460 m² — „Złoty Róg", Gabrieli Zapolskiej, Kraków, tel. 37-51-10.

**KUPIĘ** działkę budowlaną lub stary dom, powierzchnia około 20 arów, teren Ciężkowice — Bobowa — Grybów. Oferty 43764 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

**SPRZEDAM** dom, budynek gospodarczy z warsztatem, 50 arów pola, ciągnik S-60 z narzędziami. Kurczych, Januszowice 103, gmina Słomniki. g-43314

**SPRZEDAM** dom z warsztatem Zabrze, Fontanusa 10. g-42909

**TANIO** sprzedam w Lipowcu k/Chrzanowa działkę o pow. 1 ha, uzbrojoną (siła, woda). Chrzanów, skrytka pocztowa 59. g-40824

**DWIE** szklarnie wraz z domem, nowe, na działce 55 arów — sprzedam. Oferty 41940 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

**DZIAŁKĄ** 0,90 ha wraz z zabudowaniami gospodarczymi, dom murowany (siła, telefon, c.o.), 30 km od Krakowa — sprzedam. Oferty 41900 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

**DZIAŁKĘ** o pow. 8 a i więcej, w Krakowie lub najbliższej okolicy — kupię. Oferty 40784 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

**GOSPODARSTWO** rolne 4 ha wraz z budynkami gospodarczymi, w Woli Przemykowskiej gm. Szczurowa — sprzedam. Józef Kamysz, Brzesko, ul. Ogrodowa 15/49, tel. 303-61. g-39456

**SPRZEDAM** parcelę 1,40 ha w Głogoczowie, 20 km od Krakowa, od przystanku PKS 800 m. Głogoczów 23. g-39340

**SPRZEDAM** dom w stanie surowym. Kraków, tel. 66-72-71.

**SPRZEDAM** gospodarstwo rolne 5 ha wraz z zabudowaniami lub same zabudowania z działką. Położenie atrakcyjne. Węgrzyn Cisie 33, 32-206 Antolka, k/Miechowa g-44478

**SPRZEDAM** połowę domu, 66 m² parter, w Słomnikach w centrum (woda, łazienka światło). Oferty 45257 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

## ZGUBY

**SANDACZ** Tadeusz, zam. Kraków, os. Zielone 7/17 — zgubił legitymację ZBoWiD oraz legitymację kombatancką, wydane przez Zarząd ZBoWiD w Nowej Hucie. g-42659

## USŁUGI

**PRZESTRAJANIE** otv Pal/Secam, Secam/Pal. Wszystkie typy. Gwarancja. Szostak Kraków, Filarecka 2. g-46746

## RÓŻNE

**„HALSZKA"** — Żary, skrytka 12 — oferty matrymonialne krajowe, zagraniczne. A-205

**PZ REMO**
**usługi dezynsekcyjne**

**preparatami angielskimi o najwyższym standardzie, bez wyłączania obiektów z eksploatacji, dogodne terminy**

**Tel. 12-93-41**
**ul. Zaleskiego 40**
**31-525 Kraków**

K-3886

---

**wawel tourist**

**Zimowe propozycje „WAWEL-TOURISTU"**

— sobotnie i niedzielne wyjazdy narciarskie do Bukowiny i Zakopanego (od 10.01.1988 r.)

— kuligi z ogniskiem w Szczawie, Zawoi

— wycieczki autokarowe do WRL — Budapeszt i Miskolc (termin: 9—13.02.1988 r.)

— Bańska Bystrzyca — 30.01.—12.02.1988, pobyt w hotelu „Lux" dla narciarzy

— Nowy Bor — 1—15.02.1988 — CSRS, hotel „Grand", w programie zwiedzanie Pragi i Pilzna

Informacje i zgłoszenia: **KPT „Wawel-Tourist", Ekspozytura Śródmieście, Kraków, Rynek Główny-Sukiennice, tel. 22-84-52, 22-08-52.**

K-11928

## PRZETARGI

**Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" w Liszkach sprzeda W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochód marki Gaz 53 A, nr rej.** KRB 731 H, rok produkcji 1969, nr podwozia 342950, nr silnika SW-266B-1/12167, stopień zużycia 65%, cena wywoławcza 455.000,— zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 19 I 1988 r. o godzinie 10 w biurze Gminnej Spółdzielni.

Pierwszeństwo w zakupie mają zakłady, jednostki gospodarki uspołecznionej.

Pojazd można oglądać na 2 dni przed przetargiem w godz. 8—14 w siedzibie zakładu.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium 10 proc. ceny wywoławczej.

W przypadku nie dojścia do skutku I przetargu, termin II przetargu zostanie ustalony zgodnie z MP nr 28 z dnia 30 11 1982 r. poz. 250 § 7 pkt. 1.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny. K-11668

---

**Lokomotywownia I kl. Chabówka ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzeda samochód marki Fiat 125p K (kombi),** nr rej. NSA 189 R, rok produkcji 1980, nr silnika 740649, nr podwozia 996334. Cena wywoławcza wynosi 274.500 złotych.

Przetarg odbędzie się w dniu 20.I.1988 r. o godz. 11 w Lokomotywowni I kl. w Chabówce.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić do kasy stacyjnej wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu, które przepada w przypadku nieprzystąpienia do przetargu.

Samochód można oglądać codziennie w godz. od 8 do 13 w tutejszym zakładzie od chwili ukazania się ogłoszenia w prasie.

W przypadku nie dojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się dnia 3 lutego o godz. 11 (cena wywoławcza obniżona o 50 proc. ceny z I przetargu).

Samochód sprzedawany jest w takim stanie w jakim można go oglądać. Za wady ukryte w samochodzie nie ponosimy odpowiedzialności.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny. K-10904

---

**Kopalnie Skalnych Surowców Drogowych Zakład w Klęczanach sprzeda W DRODZE PRZETARGU OGRANICZONEGO samochód ciężarowy marki Star typ A3-573, bez skrzyni ładunkowej,** z silnikiem S359, nr podwozia 40679, nr silnika 18996 rok produkcji 1976, cena wywoławcza 850.000 złotych.

Nadwozie samochodu Star-Osinobus, po naprawie głównej, nie używane, kompletne, cena umowna.

W/w sprzęt znajduje się na bazie samochodowej w Klęczanach. Przetarg odbędzie się w dniu 20 stycznia 1988 r. w siedzibie dyrekcji w Klęczanach o godzinie 10.

W przypadku nie dojścia do skutku I przetargu, II odbędzie się w tym samym dniu o godzinie 11.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn. K-11121

---

**Wytwórnia Urządzeń Chłodniczych „PZL-Dębica", ul. Metalowców 25, sprzeda W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO:**

— samochód dostawczy „Żuk", rok bud. 1967, st. zuż 80%, cena wywoławcza 197.000 zł

— samochód ciężarowy „Star A28", rok bud. 1977 st. zuż. 65%, cena wywoławcza 858.000 zł

— samochód „Tarpan", rok bud. 1982, st. zużycia 75%, cena wywoławcza 240.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 1988.01.20. o godz. 10 w Dziale Głównego Mechanika.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są do wpłacenia wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie przedsiębiorstwa. K-11674

---

**Zakład Budownictwa Komunalnego w Dębicy, ul. Transportowców 13, sprzeda W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO n/w pojazdy i sprzęt budowlany:**

— samochód Star 28, nr rej TAR 619 F, bez silnika, stopień zużycia 80%, cena wywoławcza 243.000 zł

— koparko-spycharkę „Białoruś", stopień zużycia 73%, cena wywoławcza 414.000 zł

— walec drogowy typ DU 48A, prod. ZSRR, stopień zużycia 60% cena wywoławcza 460.000 zł

— przyczepę samowyładowczą typ W-8 jednoosiową, Rb 1983, nr rej. TAP 236 G, stopień zużycia 75%, cena wywoławcza 80.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 20 stycznia 1988 r. w budynku zakładu o godz. 10.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wys. 10% wartości w dniu przetargu do godz. 9.

W przypadku nie dojścia do skutku przetargu I, przetarg II odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Pojazdy i maszyny do przetargu można obejrzeć w dni robocze.

Zastrzega się prawo zakładu do wycofania z przetargu bez obowiązku podania przyczyn. K-11380

---

**Gminna Spółdzielnia „SCh" w Dębicy, ul. Drogowców, sprzeda W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochód m-ki Żuk A06,** nr rej. TAR 240S, nr fabryczny 157013, nr silnika 839330, rok produkcji 1973, stopień zużycia 75%, cena wywoławcza 253.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 21.I.1988 r. o godz. 9 w bazie transportowej Gminnej Spółdzielni „SCh" Dębica, ul. Kolejowa. W przypadku nie odbycia się przetargu pierwszego, drugi odbędzie się o godz. 11 w tym samym dniu.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić wadium w wysokości 15% ceny wywoławczej w kasie Gminnej Spółdzielni „SCh" w Dębicy.

Pojazd można oglądać w dniach 18, 19, 20 I 1988 r. w godzinach od 8 do 15. K-11868

---

**Krakowskie Przedsiębiorstwo Turystyczne „Wawel-Tourist" w Krakowie, ul. Poselska 22 ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzeda ciągnik ogrodniczy TZ-4K-14,** nr silnika 191563, rodzaj i symbol silnika S-1D-90T, wysokoprężny, stopień zużycia 38%, rok produkcji 1976, cena wywoławcza 248.000,— zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 21 stycznia 1988 r. o godz. 10 w świetlicy hotelu „Zarabie", ul. Zdrojowa 7, Myślenice. Przeznaczony do sprzedaży ciągnik będzie można oglądać na 2 dni przed datą przetargu na terenie hotelu „Zarabie".

W przypadku nie dojścia do skutku przetargu w ustalonym terminie, przetarg odbędzie się w drugim terminie dnia 4 lutego 1988 r. w tym samym miejscu.

Przystępujący d przetargu zobowiązani są dostarczyć dowód wpłaty wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej ciągnika. Wadium to należy wpłacić w kasie przedsiębiorstwa, przy ul. Poselskiej 22 w Krakowie.

KPT „Wawel-Tourist" zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn i bez dodatkowego w tej sprawie ogłoszenia. K-11856

---

**URZĄD GMINY**
**w Dębicy, ul. Rzeszowska 16**

## ZATRUDNI

**geodetów**

**(małżeństwo)**

Istnieje możliwość otrzymania mieszkania w agronomówce na pograniczu miasta Dębicy.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu w **Urzędzie Gminy Dębica, ul. Rzeszowska 16, tel. 34-76.** K-11223

---

**BIURO PROJEKTÓW PRZEMYSŁU PASZOWEGO**
**w Krakowie**

## zatrudni

- **inżynierów i techników branży architektonicznej**
- **inżynierów i techników branży konstrukcyjnej**

na stanowiska asystentów i st. asystentów oraz projektantów i st. projektantów na korzystnych warunkach płacowych.

**Bliższych informacji udziela Dział Spraw Pracowniczych, ul. Stanisława 10, tel. 66-90-88.** K-11092

---

**„IMAGO-ARTIS"**
**SPÓŁDZIELNIA PRACY**
**RĘKODZIEŁA ARTYSTYCZNEGO**
**Kraków, ul. Krowoderska 5**

**w związku z poszerzeniem zakresu usług świadczonych przez naszą Spółdzielnię**

**przyjmuje zlecenia na:**

— **usługi architektoniczne projektowe: budowlane i wnętrz**

— **usługi konserwatorskie w zakresie:**
  — **malowideł ściennych i sztalugowych**
  — **drewna**
  — **kamieni i metali**
  — **dewocjonalii**
  — **biżuterii**
  — **witraży**

Oferty prosimy składać pod adresem j.w. oraz telefonicznie w godz. 7—15, tel. 22-99-36.

K-11888

---

**Krakowskie Przedsiębiorstwo Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Przemysłowych „MOSTOSTAL" Kraków, ul. Ujastek**

## ZATRUDNI

w Zespole Pracowni Projektów przy opracowywaniu projektów organizacji montażu dla inwestorów krajowych i zagranicznych:

◇ **inżynierów budownictwa lądowego**
◇ **inżynierów mechaników**

Informacje o zatrudnieniu **u kierownika Pracowni Projektowej osobiście lub telefonicznie, tel. 44-51-44 wewn. 171, 172** K-11795

---

**POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW „SPOŁEM" w Katowicach**

ZAWIADAMIA,

*że w związku z planowanym uruchomieniem nowej części Domu Wczasowego „Karolówka" w Zakopanem*

## zatrudni

— **POMOC kuchenną**

— **KONSERWATORA ze specjalnością elektryka** — na pełny względnie niepełny wymiar czasu

— **POKOJOWE**

Zatrudnimy osoby mieszkające w Zakopanem i okolicy, nie zapewniamy kwater.

Informacji udziela oraz przyjmuje do pracy **kierownik Ośrodka Wczasowego „Karolówka", Zakopane, ul. Chłabówki 1, tel. 5729.**

K-11409

---

**PKP ZAKŁADY BUDOWNICTWA KOLEJOWEGO**
**w Krakowie**

## ZATRUDNIĄ

- **kierownika budowy z uprawnieniami** — praca na terenie Zakopanego
- **majstrów robót budowlanych** — praca na terenie Zakopanego
- **majstrów robót sanitarnych i elektrycznych** — praca w rejonie Nowego Sącza Krynicy Szczawy i Tarnowskich Gór

Wynagrodzenie wg zakładowego systemu wynagradzania oraz pełne świadczenia kolejowe

Zgłoszenia przyjmuje **Dział Osobowy, pokój nr 113, tel. 33-02-77, wewn. 383 w Krakowie, ul. M. Bogatki 3.**

K-11310

---

**SPÓŁDZIELNIA KÓŁEK ROLNICZYCH**
**Krzeszowice, tel. 211-24**
**z siedzibą w Nowej Górze**

## zatrudni

▲ **kierownika grupy remontowo-budowlanej z uprawnieniami**

▲ **magazyniera**

Szczegółowe warunki pracy i płacy do omówienia z **Zarządem Spółdzielni.** K-11591

---

**SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „ZWYCIĘSTWO"**
**49-300 Brzeg, ul. Garbarska 15**

## sprzeda

**autobus Jelcz 043**

**nr rej. OPA-676C, zużycie 65 proc.**

Cena zbytu do uzgodnienia.

Szczegółowych informacji udziela **Dział Transportu Brzeg, tel. 26-60.**

K-10269

---

**PRZEDSIĘBIORSTWO ZMECHANIZOWANYCH ROBÓT INŻYNIERYJNYCH**
**w Krakowie**
**w związku z dalszym rozwojem**

## pilnie zatrudni

**na bardzo korzystnych warunkach płacowych**

następujących pracowników:

▲ **zastępcę kierownika magazynu**

▲ **specjalistę lub insp. ds. rozliczeń budów eksportowych**

▲ **specjalistę lub inspektora ds. gospodarki materiałowej i inwentaryzacji**

▲ **specjalistę lub inspektora ds. zaopatrzenia**

▲ **tokarzy**

▲ **nastawiaczy automatów tokarskich**

▲ **mechaników pojazdów samochodowych i maszyn budowlanych**

▲ **operatorów żurawi**

▲ **stolarza**

Przedsiębiorstwo gwarantuje **korzystne wynagrodzenie** wg nowego systemu wynagrodzeń, wysokie premie miesięczne.

Zapewnia szeroki zakres **świadczeń socjalnych** dla pracowników i ich rodzin m. in. wczasy i kolonie krajowe i zagraniczne, a także miejsca w hotelu i dowóz do pracy.

Chętni do pracy proszeni są o zgłaszanie się do **Działu Kadr i Szkolenia Przedsiębiorstwa w Krakowie, ul. Płk. Dąbka 2.**

Dojazd z pl. Boh. Getta autobusem nr 108, 148, 168 lub kontakt telefoniczny pod nr **55-33-12, 55-30-88,** wewn. 328 lub 320.

K-11634

---

**CENTRUM BADAWCZO-WDROŻENIOWE „MERCOMP" Spółka z o.o.**

## oferuje

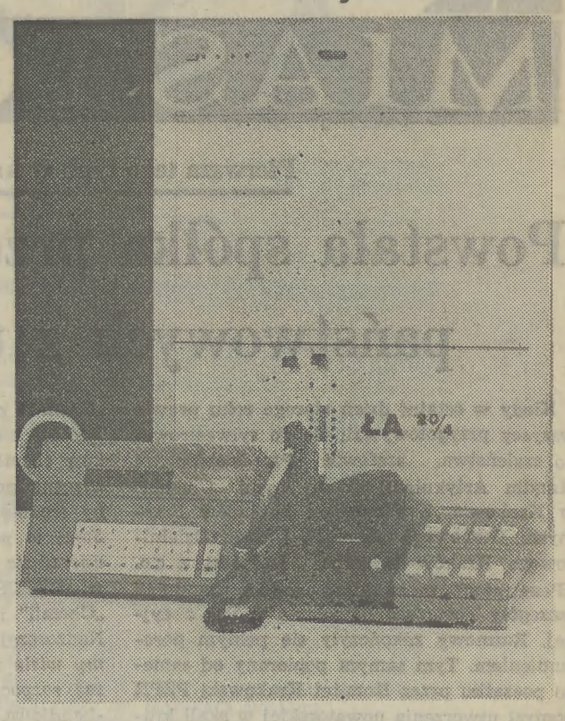

— **nowoczesną, jedyną w krajach RWPG w pełni elektroniczną łącznicę abonencką ŁA 20/4 o pojemności 20 NN**

— **konwerter NN 9600 (prędkość transmisji 1200/2400/4800/9600 bit/s)**

Obydwa urządzenia są dopuszczone przez Ministerstwo Łączności do stosowania w krajowej sieci telekomunikacyjnej

Przyjmujemy zamówienia na lata 1988—90

O terminie dostawy decyduje kolejność zamówień

Informacji handlowych i technicznych udziela: **CBW „Mercomp" Spółka z o.o. Oddział w Krakowie, ul. Racławicka 56, 30-017 Kraków, tel. 34-50-00, 34-51-00 tlx 03022599 pl**

K-10673

---

**ZAKŁADY PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO „TARNOSKÓR"**
**Spółdzielnia Pracy w Tarnowie, ul. Drużbackiej 2**

## zatrudni

**głównego księgowego**

**oraz pracowników do Działu Księgowości**

z odpowiednimi kwalifikacjami i stażem pracy

Wynagrodzenie od 25 do 55 tys. zł.

Bliższych informacji udziela **Sekcja Pracownicza, tel. 21-90-21, wewn. 19.**

K-11900

---

**Kupimy trak typu polowego**

**z napędem lub bez, o przekroju ramy 60/60 cm**

Zgłoszenia przyjmuje **PP Pracownie Konserwacji Zabytków Oddział w Krakowie, Dział Organizacji Produkcji Kraków, ul. Miodowa 41, tel. 22-22-89, 22-28-73.**

K-11803

---

**KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWY PIECÓW PRZEMYSŁOWYCH, Kraków, ul. Halicka 9**

## zatrudni

◇ **inżynierów budownictwa lądowego posiadających uprawnienia budowlane, na stanowisko wyższego dozoru technicznego**

PRACOWNIKÓW NA STANOWISKA:

◇ **z-cy kierownika działu zatrudnienia i płac**
◇ **kierownika działu rachuby płac**
◇ **specjalisty d/s zatrudnienia i płac**
◇ **inspektora — rachmistrza płac**
◇ **specjalisty d/s organizacji**
◇ **specjalisty d/s bhp**

**Warunki pracy i płacy do uzgodnienia.**

Informacji udziela **Dział Zatrudnienia i Eksportu, Kraków, ul. Halicka 9, pok. 113, telefon 21-29-80.**

K-11364

---

**CHEMICZNY OŚRODEK BADAWCZO-ROZWOJOWY**
**w Krakowie, ul. Dzierżyńskiego 210A**

— **przyjmie zlecenia na opracowanie dokumentacji konstrukcyjnej narzędzi specjalnych:**
— **form wtryskowych do tworzyw sztucznych**
— **form do formowania próżniowego tworzyw sztucznych**
— **form prasowalniczych**
— **głowic do wytłaczarek**
— **wykrojników**
— **tłoczników**
— **przyrządów obróbkowych i specjalnych**

Zlecenia pisemne kierować na adres: **Chemiczny Ośrodek Badawczo-Rozwojowy, 30-133 Kraków, ul. Dzierżyńskiego 210A.**

Informacje telefoniczne **37-18-15.**

K-10724

---

**WYTWÓRCZO-USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY**
**60-838 Poznań, ul. Dąbrowskiego 17, tel. 480-741 w. 11**
**Zakład Usług Remontowo-Konserwacyjnych**
**w Krakowie**

## poleca swoje usługi

**w zakresie czyszczenia i konserwacji:**

◇ **kotłów energetycznych i urządzeń towarzyszących**
◇ **cystern i zbiorników**
◇ **kanalizacji i osadników**
◇ **torowisk**
◇ **roboty dachowo-dekarskie**
◇ **roboty izolacyjne**
◇ **izolacje termiczne urządzeń i przesyłu ciepła**
◇ **różne roboty fizyczne w/g potrzeb zleceniodawcy w ramach usług j.w**

Zapewniamy krótkie terminy zamówień.

Bliższych informacji udziela **kierownik ZURK w Krakowie, tel. 37-26-52**

**Zapraszamy do korzystania z naszych usług.**

K-10762

# Nasze MIASTO

Pierwsza tego typu w kraju!

## Powstała spółka przedsiębiorstw państwowych z urzędem

Kiedy w ostatni dzień starego roku prawie wszyscy przygotowywali się do sylwestrowego szaleństwa, szefowie Przedsiębiorstwa Handlu Artykułami Chemicznymi „Chemia" w Krakowie, Krakowskich Zakładów Przemysłu Gumowego „Stomil", Urzędu Dzielnicowego Kraków-Podgórze i Spółki z o.o. „Penetrator" przez kilka godzin uzgadniali szczegóły dotyczące powołania spółki akcyjnej. Rozmowy zakończyły się pełnym porozumieniem. Tym samym popierany od samego początku przez Komitet Krakowski PZPR pomysł utworzenia nowatorskiej w skali kraju spółki, której udziałowcami będą przedsiębiorstwa państwowe i urząd administracji państwowej, nabrał realnego wymiaru.

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe „Certus" spółka akcyjna — bo taką nazwę nosi ten interesujący twór — za pierwszoplanowy cel postawiło sobie wybudowanie w ciągu najbliższych 5—6 lat za kwotę 4 mld zł bazy magazynowej w Płaszowie. Uruchomienie tego obiektu pozwoli m. in. „Chemii" na wyprowadzenie z bazy przy ul. Pilotów niebezpiecznych, łatwopalnych środków chemicznych, natomiast „Stomilowi" na znaczną poprawę warunków pracy i ochrony środowiska naturalnego wokół zakładów. *Sami w pojedynkę nie bylibyśmy w stanie uporać się z tak poważnym zadaniem* — mówi TYTUS MISIAK, dyrektor krakowskiej „Chemii" i zarazem przewodniczący Rady Nadzorczej „Certusa" *Wszyscy razem możemy wiele zdziałać i sporo zarobić, zwłaszcza zaś rozpoczynając działalność produkcyjno-handlową.*

Jest to szczególnie ważne dla urzędu dzielnicowego, dla którego dywidendy z działalności w spółce będą źródłem pozabudżetowych dochodów. Urzędnicy doskonale wiedzą, że im więcej włożą w spółkę, tym więcej na tym skorzystają. Dlatego też chcą zrobić jak najlepszy użytek z tej wiedzy. Sprzyja temu klimat reformy i nowatorskiego, w pełni gospodarskiego myślenia.

(koź)

Dziś o jutrze krakowskiej komunikacji (8)

## Wyrzucić tranzyt poza centrum

Najbardziej znaną komunikacyjną inwestycją Krakowa jest — obok Centrum Komunikacyjnego — realizowane obecnie południowe obejście Krakowa, wiodące od balickiej autostrady poprzez stopień wodny „Kościuszko", Opatkowice, ul. Wielicką do drogi Nowa Huta — Wieliczka. Trasa ta, która docelowo ma składać się z dwóch jezdni po 3 pasy ruchu w każdym kierunku, pozwoli na odciągnięcie ruchu tranzytowego od centrum Krakowa (zwłaszcza tranzytu ze Śląska na południe Polski), co nabierze szczególnego znaczenia w momencie całkowitego zakończenia budowy autostrady Kraków — Katowice.

W sumie długość obejścia południowego do ul. Wielickiej wyniesie około 24 km. Oczywiście trasa ta będzie miała dogodne zjazdy do miasta. Będą to dwupoziomowe skrzyżowania z ul. Mirowską, przedłużeniem ul. Ks. Józefa z ul. Tyniecką, drogą do Skawiny, z projektowaną ul. Tuchowską w rejonie osiedli Kurdwanów i Cechowe oraz z ul. Wielicką.

Tempo zaawansowania robót oraz towarzyszące inwestycji zainteresowanie władz Krakowa pozwala na ustalenie konkretnych terminów. I tak przewiduje się, że pierwszy odcinek Zabierzów — Tyniec zostanie oddany do użytku pod koniec 1988 roku, następny łączący Tyniec z Opatkowicami w cztery lata później i w 1995 roku odcinek Opatkowice — Wieliczka. Zanim jednak dojdzie do finału trzeba wykonać wiele prac, także projektowych.

Otóż obecnie w realizacji znajduje się odcinek Balice — Opatkowice. Natomiast w fazie opracowania projektu technicznego jest fragment od Opatkowic do ul. Wielickiej. Tutaj też projektanci z Biura Rozwoju Krakowa stanęli przed nie lada dylematem. Mianowicie wytyczając przebieg trasy na południe od tzw. białych mórz Solwayu trzeba albo przesunąć koryto rzeki Wilgi albo wyburzyć stojące tutaj domki jednorodzinne. Pierwszemu przeciwstawiają się wszyscy związani z ochroną środowiska, z drugim zaś nie zgadzają się właściciele domków. Jak pogodzić racje obydwu stron — to problem, nad którym już od jakiegoś czasu zastanawiają się projektanci. Jednak ustalone terminy naglą. Wkrótce muszą zapaść rozstrzygające decyzje.

(koź)

### Zamiast do kosza — na sprzedaż

Podczas transportu, przenoszenia itp. bardzo często dochodzi do uszkodzenia worków i torebek z solą. Sypiąca się na ziemie sól jest starannie zbierana i... Nie, nie trafią z powrotem do tych samych torebek przeznaczonych dla konsumenta. Gromadzi się ją w innych opakowaniach i już jako tzw. sól zanieczyszczoną sprzedaje znacznie taniej. Tak właśnie po gospodarsku postępuje się w krakowskim „Społem". W ubiegłym roku na terenie całego województwa krakowskiego placówki tej spółdzielni zgromadziły w sumie 28 ton zanieczyszczonej (co nie oznacza, że bezwartościowej) soli. Z tej ilości Zakład Handlu „Społem" sprzedał już do dziś 16 ton, mając jeszcze do zaoferowania 12 ton soli. Jej głównym odbiorcą jest gospodarka komunalna. Wszak nie od dziś wiadomo, że sól jest najlepszym środkiem do usuwania zimą lodu z chodników. W tym też między innymi celu może być i często jest używana zanieczyszczona sól. Z korzyścią dla wszystkich zainteresowanych.

(koź)

### Na 45 miejscu w kraju!

Kraków odwiedza rocznie blisko 3 mln turystów, których trzeba wyżywić, którzy dokonują w mieście zakupów (nie tylko pamiątek). Co mamy im do zaoferowania? Około 630 uspołecznionych zakładów gastronomicznych, dysponujących 35 tys. miejsc konsumpcyjnych. **Nie licząc turystów, wskaźnik miejsc konsumpcyjnych (stałych) na 1000 mieszkańców plasuje nas na 23 miejscu w kraju.**

**Jeszcze gorzej z placówkami handlowymi. Średnio na 1000 mieszkańców przypada 5 punktów handlowych, co lokuje Kraków na 42—45 miejscu w kraju!** Powtarzam, są to wszystko dane nie uwzględniające turystów, przybywających do naszego miasta. Sytuacja jest więc zła, dlatego trzeba w pełni zgodzić się z postulatem **Rady Społeczno-Gospodarczej** przy RN m Krakowa, która stwierdziła ostatnio, **że potrzebne jest opracowanie i szybkie wdrażanie programu rozwoju bazy gastronomicznej w Krakowie.**

(AS)

### „Zbuntowany" Anglik przyjeżdża do Krakowa

Już wkrótce, dzięki inicjatywie DKF „Kwant" z Warszawy i krakowskim klubom „Mikro-Odeon" oraz „Pałac pod Baranami", przebywać będzie w Krakowie reżyser filmowy i teatralny **Lindsay Anderson**, który swą karierę rozpoczął w okresie nazwanym przez krytykę „kinem młodych gniewnych". W naszym mieście zostaną przedstawione debiutanckie dokumenty oraz średniometrażowy „Biały autobus", również sztandarowe dzieło „młodego kina" — „Sportowe życie", a także „Szczęśliwy człowiek" i „Szpital Brytania". Prezentowane będą ponadto filmy dotąd u nas nie wyświetlane: „Jeżeli...", „Dla uczczenia" i „Sierpniowe wieloryby" — film, którego premiera odbyła się na ostatnim festiwalu w Cannes.

Przegląd odbędzie się w KSF „Mikro" od 12 do 18 stycznia, a z jednodniowym opóźnieniem w kinie „Kultura". Lindsay Anderson spotka się z publicznością 18 i 19 stycznia. Wizycie reżysera w Krakowie towarzyszyć będzie ekipa **Ireneusza Englera**, który filmuje pobyt Andersona w Polsce.

(mr)

### 30-lecie TKKF w Dobczycach

Nieczęsto zdarza się, aby na działalności społecznej zarabiać, a ściślej mówiąc nie dokładać do niej. Przykładem tego może być Ognisko Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w Dobczycach, obchodzące właśnie jubileusz 30-lecia. To właśnie w grudniu 1957 roku grupa zapaleńców sportowej i turystycznej działalności powołując do życia ognisko, nieomal z marszu rozpoczęła działalność gospodarczo-inwestycyjną. Przystąpiono do rozbudowy przydzielonego przez władze miasta budynku po byłej elektrowni, tak że w 20 rocznicę wyzwolenia Dobczyc tj. 17 stycznia 1965 roku, można było dokonać jego otwarcia — sali gimnastycznej, świetlicy, kręgielni, hotelu na 30 miejsc i zaplecza techniczno-sanitarnego. Wszystko to wykonano w czynie społecznym. Obiekt ten służy mieszkańcom Dobczyc, będąc ośrodkiem działalności sportowej i kulturalnej. Prowadząc działalność usługową ognisko jest samowystarczalne finansowo, mogąc dopłacać do swej działalności merytorycznej. O niej zaś najlepiej świadczyć mogła wystawa fotograficzna z imprez, trofea sportowe, puchary, zdobywane przez członków ogniska.

W czasie uroczystości jubileuszowych część działaczy uhonorowanych została odznaczeniami i medalami, a listami gratulacyjnymi prezesa ZG TKKF wyróżniono: **Annę Polończyk, Zygmunta Dudka, Władysława Koptę** oraz prezesa **Władysława Pazdura**, kierownika obiektu **Romana Bilińskiego** i honorowego prezesa **Franciszka Gorączko.**

(jmr)

Tylko do 10 stycznia br.

## Kuchnia włoska w hotelu HOLIDAY INN

Oczywiście, dominuje makaron m. in. „boscaiola" i „spiralka", ale i dania mięsne „somarello", czyli wieprzowina z pieczarkami, czy też... prosię pieczone i kiełbaski z zestawem różnorakich jarzyn oraz dziczyzna. Do tego obowiązkowo wino „Orvieto", „Colli di Trasimeno" lub „Montefalco". Ale wcześniej, by zaostrzyć apetyt, należy wypić aperitif lu latte de „Lu Somaru", którego nazwa pochodzi od restauracji włoskiej w Terni w regionie Umbria.

A w ramach „Dni kuchni włoskiej" przybył do Krakowa sam dyrektor tej restauracji **Claudio Proietti**, aby zaprezentować w hotelu Holiday Inn swoje specjały. I choć na wczorajszej degustacji twierdził, że kuchnia z Umbrii jest prosta i naturalna, to wielu smakoszy uznało ją raczej za wykwintną No, ale co kraj to obyczaj... Żartowano, że jeśli definiuje się ją jako kuchnię franciszkańską, to raczej ze względu na bliskie położenie Terni od Asyżu niż zawartość dań.

Dni kuchni włoskiej z Umbrii potrwają w Krakowie do 10 stycznia, a jak zapewnił dyrektor krakowskich hoteli „Orbis" **Kazimierz Karp** dania cieszące się największym powodzeniem wejdą na stałe do menu naszej gastronomii.

Ponieważ już od dawna wiadomo, że dobra kuchnia jest sztuką, nic dziwnego, że współorganizatorem „Dni" jest również rzymska galeria sztuki „La Feluca", której właścicielem jest **Marco Quarel**, wielki miłośnik polskiej sztuki ludowej, wielokrotnie prezentujący ją w swoim kraju.

W marcu br. natomiast restauracja „Lu Somaru" z Terni prezentować będzie u siebie kuchnię polską.

We wczorajszej uroczystości udział wzięli m. in. wiceprezydent m. Krakowa **Marian Kulig**, radca handlowy ambasady włoskiej w Warszawie **Quido Larcher**, dyrektor włoskiego Instytutu Handlu Zagranicznego **Bruno d' Abramo**, zastępca naczelnego dyrektora „Orbisu" i prezes Zrzeszenia Polskich Hoteli Turystycznych **Maciej Herbich.**

(zo)

Teatr Kolejarza gra

## Kot w butach zaprasza dzieci

Teatr Kolejarza zaprasza wszystkie dzieci do Domu Kultury Kolejarza przy ul. św. Filipa 6, gdzie 9, 16 i 23 stycznia br. obejrzeć będzie można (w każdym z tych dni o godz. 16) bajkę **Zenona Laurentowskiego** „Kot w butach". Bilety są jeszcze do nabycia w Domu Kultury Kolejarza (informacje pod numerem telefonu 34-59-50) oraz w „Filmotechnice" w Pasażu Bielaka.

To dla dzieci. Natomiast zespół aktorski Teatru Kolejarza dla dorosłej części publiczności zamierza wystawić wodewil „Wicek i Wacek". Trwają już próby spektaklu.

### Uwaga odbiorcy gazu ziemnego!

Zakład Gazowniczy Kraków informuje, że w związku z koniecznością przeprowadzenia pilnych prac na sieci gazowej, w dniu **7.01. 1988 r. (czwartek) w godz. od 8 do 20 nastąpi przerwa w dostawie gazu ziemnego dla odbiorców Przegini k. Olkusza, os. Tonie, Szyc, Giebułtowa, Modlnicy, Modlniczki.**

W związku z powyższym prosimy uprzejmie odbiorców gazu zamieszkałych w wyżej wymienionych miejscowościach o wyłączenie w podanym terminie wszystkich odbiorników gazu poprzez zamknięcie kurków odcinających przed przyborami gazowymi.

Bliższych informacji udziela Rozdzielnia Gazu Krowodrza, ul. Balicka 84, tel. 37 20 44 lub 37 20 45, czynny od godz. 6.30 do 15 oraz Zakładowa Dyspozycja Gazem Kraków, ul. **Gazowa 16 tel. 66 30 36, czynny całą dobę.**

K-16

### MAŁA KRONIKA

■ **NCK** (pl. Centralny): Spotkanie z prof. dr Jerzym Strzetelskim nt. „Prekursorski charakter dramatu szekspirowskiego — charakterystyczne jego cechy" — 17.30.

■ **Klub „Starówka"** (Szczepańska 5): Prelekcja i przeźrocza Wiesława Kozłowskiego nt. „Wyspa Vancouver i West Edmonton Mall — największe centrum handlowo-rozrywkowe Kanady" — 18.

■ **Klub „Strych"** (Masarska 14): Spotkanie w Klubie Miłośników Fantastyki (16.30—21).

■ **Ośrodek Kultury i Informacji NRD** (Stolarska 13): Wystawa modeli kolejowych „TT" (10—17).

### Ważne dla zmotoryzowanych turystów

Aby własnym pojazdem wyruszyć w zagraniczną podróż — trzeba się zaopatrzyć w niezbędne dokumenty, wydawane przez Polski Związek Motorowy. Zmotoryzowani mieszkańcy Krakowa i okolic, którzy kiedykolwiek korzystali z usług Okręgowego Biura Turystyki PZMot. przy ul. Sarego 5 — doskonale znają problemy, z jakimi borykała się ta placówka. W sezonie turystycznym w bardzo ciasnym pomieszczeniu działy się wręcz dantejskie sceny.

Można mieć nadzieję, że te kłopoty to już tylko historia, albowiem Okręgowe Biuro Turystyki PZMot. w Krakowie otrzymało obszerniejsze pomieszczenia w nowej siedzibie przy ul. Dietla 51.

(Gc)

### NA Kleparzu

**Wiosnę mamy tej zimy bardzo ładną, ale sytuacja w każdej chwili może się zmienić. Służby antyzimowe czekają w pełnym pogotowiu. Gorzej będzie jeśli latem, w ramach rekompensaty, pojawi się zima wraz ze śniegiem. Wszak w przyrodzie nic nie ginie. Etatowi straganiarze poszli właśnie na zasłużony urlop, ale handel na Kleparzu wcale nie zamiera. Można powiedzieć, że nawet kwitnie. A propos. Szczególnie mocno kwitną ceny kwiatów. Ale i tak jest lepiej niż było. Gerbery 400 zł za sztukę (było prawie 500 zł), storczyki 650 za jeden kwiatek na gałązce (było w porywach nawet i 1 000 zł), goździki w wersji konferencyjnej 125 zł (było 130 zł), jemioła złocona 80 zł za gałązkę (bez zmian).**

**A pozostałe towary? Wróciły do poziomu cen prawdy. Zatem prawdziwa cena cebuli na obecnym etapie naszego rozwoju wynosi 50 zł za kilogram, czosnku 2 000 zł/kg (na placu Na Stawach chcieli w poniedziałek 3 000 za kilogram), maku 1 700 zł/kg, spóźnionych suszonych węgierek 2 400 zł/kg.**

**Jabłka też nieco spuściły z tonu, choć przewidywano ostry ruch do góry i kosztują w granicach 230—260 zł/kg. Natomiast mocno trzymają się lupane włoskie orzechy — 5 000 zł za kilogram. Fasola kosztuje w okolicach 400 zł/kg, tyle samo ile resztki pomidorów. Jest już zielony szczypiorek — za bukiecik chcą 50 zł. Wyciągnięto także pory — 20 zł za parę. Kilogram słonecznika w ziarnach kosztuje 500 zł, jak ktoś bardzo pragnie może popróbować wyciskania oleju — do sałatki w sam raz.**

**Prawdziwa cena nabiału też nie jest zabójcza. Pomimo pokrzykiwań planistów i finansistów, którym dzielnie basuje spółdzielczość mleczarska, iż do twarogu, mleka, masła i jaj dokładamy kolosalne kwoty i gospodarka dłużej już czegoś podobnego nie udźwignie — prawdziwe ceny nabiału nieco poszły w dół. Ser 350 zł/kg, śmietana 300 zł/litr, zaś masło 600 zł/kg — co w przeliczeniu na kostkę daje złotych polskich 150. Jaja też się opamiętały i spadły do poziomu 28 zł za jedno.**

**Towar strategiczny, czyli kawa: 8 tys. zł za kilogramową torbę, 2,2 tys. zł za 25 dag, lub 0,75 tys. zł za 10 dag. Bayer: 700 zł za 20 tabletek.**

**Papiery wartościowe o krótkotrwałej wartości — 1,3 tys. zł za dużą kartkę mięsną.**

**Żywy towar: mały czarny pudelek — tysiąc złotych.**

**Przyrząd do mierzenia czasu i liczenia: zegarek z kalkulatorem — 7 tys. zł.**

**Nie było: ryb wędzonych i surowych, maści na odciski, waty, papieru toaletowego i prezerwatyw. Były natomiast czarne rajstopy z klinikiem po 550 zł i bez klinika po cztery stówy.**

(jb)

### teatry

**STARY — SCENA MAŁA** (Sławkowska 14): M. Gogol: Pamiętnik wariata — 19.30. **KAMERALNY** (Boh. Stalingradu 21): P. Handke: Kaspar — 19.15. **BAGATELA** (Karmelicka 6): W. Thackeray: Pierścień i róża — 14. **SCENA MAŁA:** A. de Saint — Exupery: Mały książę — 18. **LUDOWY** (os. Teatralne 34): A. Fredro: Zemsta — 17; **NURT:** A. Wołodin: ...Znienacka w plecy, czyli kryminał z epoki kamienia łupanego — 19.15. **SCENA OPEROWA** (NCK, pl. Centralny): Konrad Wallenrod — 11. **GROTESKA** (Skarbowa 2): E. T. A. Hoffmann: Dziadek do orzechów — 10. **MASZKARON — SCENA STUDIO** (Boh. Stalingradu 21, II p.): F. Rabelais: Gargantua — 19.30. **STU** (al. Krasińskiego 16): S. Mrożek: Zabawa — 17, 19.15. **FILHARMONIA** (Sala Senatorska): „Wieczór wawelski" z udziałem zesp. Fortune's Fire Lute Song Ensamble (Anglia) — 19.30.

**Pozostałe nieczynne.**

### kina

**KIJÓW** (al. Krasińskiego 34): Między ustami a brzegiem pucharu (pol. 15 lat) — 16.15. Mona Lisa (ang 18 lat) — 18.30. Mucha (USA 13 lat) — 20.45 (przedprem.) **KULTURA** (Rynek Gł. 27): Gorzki romans (radz. 15 lat); Sprzedawca kapeluszy (fr. 18 lat) — 11.30, 14; Znachor (pol. 12 lat) — 16, 19. **KSF MIKRO** (Dzierżyńskiego 5): **DKF „Odeon"** — 15.30, 18, 20.15. **MŁODA GWARDIA — STUDYJNE** (Lubicz 5): Iluzjon — film prod. USA z cyklu „Gwiazda miesiąca — Robert Redford" — 15, 17.30, 20. **ŚWIATOWID DUŻA SALA** (os. Na Skarpie 7): Misja specjalna (pol. 15 lat) — 16.15, 18.30; Betty (fr 18 lat) — 20.45 (przedpremiera) **ŚWIATOWID MAŁA SALA:** Ja cię trzymam, ty mnie trzymasz za bródkę (fr. 12 lat) — 15; Blues Brothers (USA 15 lat) — 17, 19.30, **SFINKS — STUDYJNE** (Majakowskiego 5): DKF Errare humanum est — 17.30; Yesterday (pol. 15 lat) — 20. **UGOREK** (os. Ugorek): Konopielka (pol. 15 lat) — 15.30; Fanny i Aleksander (szwedz. 18 lat) — 17.30. **UCIECHA** (Boh. Stalingradu 16): Po godzinach (USA 18 lat) —16.15; Misja (ang 15 lat) — 18.30. Krokodyl Dundee (austral 18 lat) — 20.45 (przedpremiera). **WANDA** (Waryńskiego 5): Labirynt (ang b.o.) — 10, 16; Cudowne dziecko (pol. b.o.) — 12; Świadek mimo woli (USA 18 lat) — 18, 20.15, **WARSZAWA** (Stradom 15): Magnat (pol. 15 lat) — 16.15. C.K Dezerterzy, cz. I i II (pol. 18 lat) — 19.15. **WOLNOŚĆ** (18 Stycznia 1): Gwiezdny przybysz (USA 15 lat) — 10, 12.15; Wielka draka w Chińskiej Dzielnicy (USA 12 lat) — 16.15, 18.30; Blue velvet (USA 18 lat) - 20.45 (przedprem.). **WRZOS** (Zamojskiego 50): Obcy — decydujące starcie (USA 15 lat) — 15, 17.30; Zwykli ludzie (USA 15 lat) — 20. **ZWIĄZKOWIEC — STUDYJNE** (Grzegórzecka 71): Arcydzieła Hollywood: „Brodway Danny Rose" — 16, 18, 20. **WSPÓLNOTA** (Dobrego Pasterza 100): Balonik dla siostrzyczki (pol. b.o.) — 16.30; Futerał na skrzypce (NRD b.o.) — 18. **VIDEO KDK** (Rynek Gł. 27): Nieśmiertelny (ang.) — 11; To wspaniałe życie (USA) 13). **VIDEO** (Kombatantów 7): Wielki skok I (Hongkong 15 lat) 9.30; Wielki skok II — 11.30. **WYPOŻYCZALNIA VIDEOKASET** (Dzierżyńskiego 86): (10—18).

**MYŚLENICE — Wisła:** E. T. (USA b.o.); Cotton Club (USA 18 lat). **NIEPOŁOMICE — Bajka:** Cudzoziemka (pol. 15 lat). **GDÓW — Promyk:** Wczesny śnieg w Monachium (jug. 18 lat); Szpital Britannia (ang 18 lat). **KRZESZOWICE — Nowości:** Niewinni święci (hiszp. 15 lat). **SKAWINA — Piast:** Między ustami a brzegiem pucharu (pol. 15 lat). **WIELICZKA — Górnik:** Życie wewnętrzne (pol. 18 lat).

**Pozostałe nieczynne.**

### wystawy

**ZBIORY SZTUKI NA WAWELU: KOMNATY** (12—17). **SKARBIEC KORONNY I ZBROJOWNIA** (10—15). **MUZEUM KATEDRALNE:** (10—15). **DZWON ZYGMUNTA I GROBY KRÓLEWSKIE** (9—15) **MUZEUM W PIESKOWEJ SKALE** (Ojców): (10—15.30). **MUZEUM W I. LENINA** (Topolowa 5): Wyst „Lenin w Polsce", „Rewolucja - Socjalizm - Pokój" „Rewolucja Październikowa w polskiej i radzieckiej sztuce plastycznej" (9—17, wst. wol.). **DOM LENINA** (Kr. Jadwigi 41): Wyst.: „Mieszkanie Lenina", „Rewolucyjna działalność Lenina na ziemi krakowskiej", „Lenin w filatelistyce" (9—15, wst wol.). **MUZEUM HISTORYCZNE „KRZYSZTOFORY"** (Rynek Gł 35): Wyst „Z dziejów i kultury Krakowa" (9—15). **FRANCISZKAŃSKA 4:** „Najpiękniejsze szopki" — wyst. pokonkursowa (9—17). **JANA 12:** Wystawa — Militaria i zegary (11—18). **STARA SYNAGOGA** (Szeroka 24) Wyst. „Z dziejów kult. Żydów" (9—15). **GOŁĘBIA 4:** Wystawa: „Oficyna introligatorska R Jahody" (10—14 po zgłoszeniu pod nr. tel. 22-53-93). **MUZEUM PRZYRODNICZE** (Sławkowska 17): Współcz. fauna polska (10—13, wst. wol.). **MUZ. ARCHEOLOGICZNE** (Poselska 3): Wyst.: „Starożytność i średniowiecze Małopolski"; „Prądzieje Nowej Huty". „Mumie egipskie w świetle promieni X". „Uchronić od zniszczenia"; „Kultura tybetańska" (niecz.). **GALERIA „KRZYSZTOFORY"** (Szczepańska 2): (11—17). **BWA** (pl. Szczepański 3a): Wyst „Sztuka użytkowa 87"; „Współczesna radziecka ilustracja książkowa" — (11—18). **GALERIA ARKADY** (plac Szczepański 3a): (11—18). **GALERIA PRYZMAT** (Łobzowska 3) (11.30—18). **GALERIA PLASTYKA** (pl Szczepański 5) (10—18) **MUZ. NARODOWE** (Sukiennice): Galeria polskiej sztuki XIX wieku (niecz.). **MUZ WYSPIAŃSKIEGO** (Kanonicza 3): (10—15.30). **KAMIENICA SZOŁAYSKICH** (plac Szczepański 9): (10—15.30). **ZBIORY CZARTORYSKICH** (Jana 19). (niecz.). **NOWY GMACH** (al. 3 Maja 1): Wyst prac T Brzozowskiego, „Pobyt cesarza Franciszka Józefa w Krakowie i Lwowie" (wyst. akwarel) (12—17.30, wst. wol.). **MUZ. MŁODEJ POLSKI „RYDLÓWKA"** (Tetmajera 28): „Folklor wsi podkrakowskiej" (niecz.) **MUZEUM LOTNICTWA I ASTRONAUTYKI** (aleja Planu 6-letniego 17) (niecz.) **TPSP** (plac Szczepański 4): (10—17). **SALON WYSTAWOWY** (al. Róż 3): (10—17) **KLUB MPiK** (Mały Rynek 4) **CZYTELNIA** Wystawa prac fotograficznych W. Mazura i P Jaroszewskiego (10—20) **GALERIA** (13—18) **KLUB MPiK** (plac Centralny): (10—20) **CZYTELNIA:** (10—20) **GALERIA:** (10—20). **GALERIA ZPAF** (św. Anny 3) :(10—18). **WIELICZKA — ZAMEK ŻUPNY** (8.30—18). **MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH:** (niecz.) **KOPALNIA SOLI** (niecz.).

**MYŚLENICE: MDK** (Świerczewskiego 14): Pokonkurs. wyst. tradycyjnych ozdób choinkowych (8—21) **MUZEUM REGIONALNE** (Sobieskiego 3): Wyst. rekwizytów kolędniczych ze zbiorów własnych i z muz. w Rabce (10—15) i (16—18). **MIEJSKIE SALE WYSTAW ARTYSTYCZNYCH** (3 Maja 1): Wyst „Współcz. polskie malarstwo portretowe" (ze zbiorów BWA w Radomiu): (10—14) i (15—17).

### szpitale DYŻURNE

**INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA:** tel 22-05-11 (czynna całą dobę)

**CHIRURGII OGÓLNEJ:** Na Skarpie 65. **CHIRURGII URAZOWEJ:** Kombinat HiL. **CHIRURGII DZIECIĘCEJ:** Prokocim. **LARYNGOLOGICZNY, OKULISTYCZNY, UROLOGICZNY:** Wrocławska 1.

### pogotowie

Krakowskie Pogotowe Ratunkowe, Łazarza 14, tel 999 zachorowania i przewozy — tel 22-29-99 centrala telefoniczna 22-36-00 Podstacje KPR (Rynek Podgórski 3) — tel 66-69-99 Prokocim — (Teligi 6) — tel. 55-59-99, Lotnisko (Balice) — tel 11-19-99 Nowa Huta (Sieroszewskiego 50), wypadki — tel 44-42-91 i 44-49-99 Krowodrza 1, (Kazimierza Wielkiego 117) — tel 33-39-99, Krowodrza II (Białoprądnicka 8) — tel 34-39-99, Krzeszowice — tel 99 i 206-20. Jerzmanowice — tel. 48, Proszowice — tel. 9, Myślenice — tel 999 i 201-80, Skawina (Kazimierza Wielkiego 4), tel dla mieszkańców 999, tel miejski 76-14-44, Wieliczka (Powstańców Śląskich 8) — tel 999 i 78-12-89, Niepołomice — tel alarmowy 198, tel miejski 21-02-09, Iwanowice, tel 99 oraz Izby Przyjęć wszystkich szpitali wg rejonizacji.

### apteki

**INFORMACJA APTECZNA:** tel 11-07-65 (8—15).

Rynek Główny 42 — tel 22-23-71 Długa 88 — tel. 33-42-90. Krakowska 1 — tel 66-23-21. Pstrowskiego 94 — tel 66-69-50, Kozłówek (pawilon) — tel 55-51-87. Kazimierza Wielkiego 117, tel. 37-44-01, Nowa Huta: Centrum A. — tel. 44-17-36, al. Rewolucji Październikowej 6, tel. 44-17-19.

**WIELICZKA** (Boh Warszawy 12)

**SKAWINA** (Słowackiego 5)

**MYŚLENICE** (Żeromskiego 10)

**PROSZOWICE** (1 Maja 50)

**Nocne dyżury pełnią apteki w:** Krzeszowicach, Sułkowicach, Alwerni, Dobczycach, Gdowie, Słomnikach.

### inne.....

**NAGŁA POMOC LEKARSKA** (lekarzy specjalistów): tel 66-80-90 (9—21.30).

**DOMOWA POMOC LEKARSKA:** tel. 35-56-64 (9—15).

**DIAGNOSTYCZNA POMOC MEDYCZNA** (USG + pielęgniarki) — tel. 66-30-00 (11—17).

**POMOC DROGOWA PZMot.** (ul. Kawiory 3): 37-35-75 (7—15 i 16—22).

**POGOTOWIE TECHNICZNE — „POLMOŻBYT"** (al. Pokoju 81) — tel. 48-00-84 (6—22).

**SPÓŁDZIELCZY PUNKT PEDIATRYCZNY I KARDIOLOGICZNY:** tel. 12-20-38 i 12-41-64 (8—22).

**SPÓŁDZIELNIA PRACY PSYCHOLOGÓW** (Sołtyka 9) — tel. 21-54-14 (10—18).

**MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA:** 988 (14—19).

**TELEFON ZAUFANIA DLA RODZICÓW:** 22-02-16 (14—18).

**TELEFON ZAUFANIA:** 33-71-37 (16—22)

**TELEFON ZAUFANIA DLA NARKOMANÓW:** 34-08-08 (8—19).

**INFORMACJA ONKOLOGII:** 21-00-80 (18—19).

### co-gdzie kiedy?

**ŚRODA 6 STYCZNIA**
Kaspra
jutro
Lucjana

### radio

**PROGRAM I**

**DZIENNIKI: 5.00, 5.30, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 14.00, 16.00, 18.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00.**

5.05 Poranne rozmait. roln. 5.25 Więcej, lepiej, nowocz. 5.30—8.00 Poranne sygnały. 8.05 Obserwacje. 8.15 Muz. 8.30 Przegl. prasy. 8.45 Zoln. zwiad 9.00—11.00 Cztery Pory Roku. 11.00 Konc. przed hejnałem. 11.57 Komun. o st. wód. 12.30 Muz. folkl. malow. 12.45 Roln. kwadr. 13.00 Komun 13.05 Radio kierowców. 13.30 **Stara i nowa** muz wojsk 14.05 Mag. „Rytm". 16.05 Muz i aktualn 17.00 Z konc. i fest. 17.30 Radio Artel przedst. 17.50 Kto tak pięknie gra. 18.05 Prawda o przemysłowej służbie zdrowia. 18.20 Wspomnij mnie — konc. dnia. 19.30 Radio — dzieciom: „Skrzydlaty koń Pegaz" — słuch. 20.07 Na margin. wydarzeń. 20.10 Komun. Tot. Sport 20.15 Konc. życzeń. 20.39 Komun. 20.40 W kilku taktach, w kilku słow. 20.45 „Kpiarze pod Giewontem" — fr. pow. 21.00 Kron sport. 21.30 Pios. nie jest mi obca 22.05 Religie i wierzenia. 22.15 Encyklop. wielkich głosów. 23.15 Panor. świata. 23.30 **Granie** jak z nut. 23.55 Północ poetów: Joanna Mieszko.

**PROGRAM II**

**DZIENNIKI: 6.00, 8.00, 13.00, 21.00, 0.50.**

5.30—8.00, 13.05—13.20, 16.00—17.15 **Kraków na antenie:** Co niesie dzień. 7.45 „Ostygłe emocje", odc. pow. 8.05 Naszym zdaniem. 8.10 Por. seren 8.40 Stereof. archiwum pol. pios 9.00 „Jeśli zimową nocą podróżny" — odc pow 9.20 Muz., którą lubi G. Hase 9.50 „Tam piaski śpiewają" — odc. pow 10.00 Godz. melom 11.00 Zawsze po jedenastej 11.30 Muz non stop. 11.40 Z malow skrzyni 12.05 Muz. non stop 12.30 Pamiętniki i wspomn. 12.40 Nowe nagr. Chóru Warsz. Akad Muz im F. Chopina. 13.20 Pios. jest dobra na wszystko. 13.30 Album operowy 14.00 Godz. w stylu country 15.00 „Tam piaski śpiewają" — odc pow 15.10 XVIII Fest. Muz Rosyjskiej i Radzieckiej 15.40 Koledy ukraińskie. 17.15 Od ragtime'u do swinga 17.30 Dzieła, style, epoki. 18.30 Klub stereo 19.30 Wieczór w Filh. 21.15 Wiecz. refleksje. 21.20 Nagr. wiecz. 21.25 Rzemieślnik 22.00 Słuchajmy razem 23.00 „Jeśli zimową nocą podróżny" — odc. pow. 23.20 Interpret muz dawnej. 24.00 Głosy, instrum., nastroje. 0.50 Miniat. liter.

**PROGRAM IV**

7.20 W lud. rytmach. 7.35 Kalen. radiowy. 7.40 Przebojem powitaj dzień. 8.10 Sygnały świata. 8.30 Tydzień z B. Kozidrak. 8.50 Aktualn. 9.05 Śnieżna wyliczanka (muz. kl. 1—2). 9.35 U przyjaciół. 10.00 Dworzanin (hist. kl. 6). 10.30 Hist. muz. rockowej. 11.00 Dom i świat. 12.05 Wspomnienia muz. 12.30 Radio Moskwa. 13.00 Śnieżna wyliczanka (muz. kl. 1—2). 13.25 Antologia sonaty. 14.00 Popoł. Młodych Słuch 17.05 Ars Organi. 17.55 Widnokrąg. 18.30 J. hiszp. 18.50 St. Ekspertów. 19.35 Lektury Czwórki. 19.45 Śpiewam, bo muszę — z archiwum Fest. Opolskich. 20.15 Wieczór Muz. i Myśli. 21.40 Idee i rzeczywistość. 22.00 Interpret. Chopinowskie. 22.50 Gra o przyszłość. 23.05 Muzykoterapia. 23.35 Kwadr. o Tobie. 23.50 Mel. na dobranoc.

**TV BRATYSŁAWA**

**PROGRAM I**

11.05 Świat 1987
17.20 Matematyka jako nauka i narzędzie
17.50 Świat socjalizmu
18.20 Wieczorynka
18.30 Azymut
20.00 Teatr TV
21.05 „Japonia — droga odkryć" — film dok.
21.25 Auto-moto-revue
22.05 Zielona Góra 1987 — festiwal piosenki radz.

**PROGRAM II**

16.40 „Siedmioletnia Sabina" — film dla dzieci
18.00 Intersportturné — skoki narciarskie
20.00 Nasz dowód na latające talerze — progr. rozr.
20.55 „Z festiwalowej estrady" — bułg. film TV
21.30 Aktualności
22.15 Wielkie miasta świata: Paryż

**Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrów, kin, radia i telewizji — redakcja nie bierze odpowiedzialności.**

### tv-PROGRAM

16.25 Dla dzieci: „Tik-Tak"
16.55 Piłkarska kadra czeka
17.15 Teleexpress
17.30 Studio Sport: Turniej 4 skoczni — Bischofshofen
18.20 Dawniej niż wczoraj: „Archiwum XX wieku"
18.50 Dobranoc: „Miś Uszatek"
19.00 Sejmowe spotkania
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 „Żądło" — film sensac. prod USA. reż. George Roy Hill. wyk.: Paul New